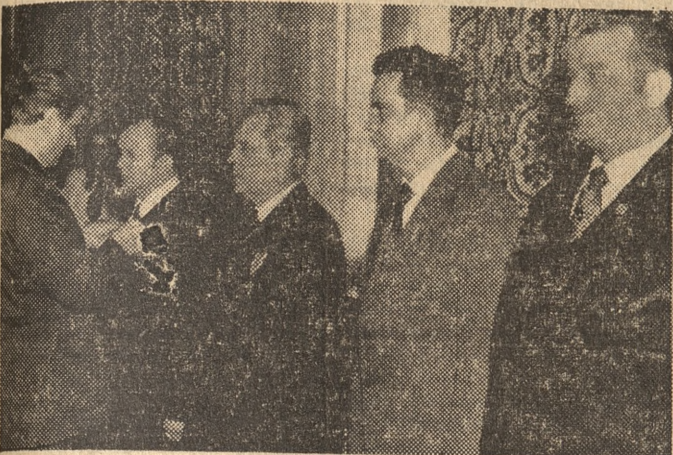




1 sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada dekoruje Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Waleriana Juskowiaka. Fot. — K. Przychodźki

Odnaczenia dla Cegielszczaków

Uznanie za solidną i ofiarną pracę

Niedawno informowaliśmy o przekazaniu przez załogę statku o nośności 105 000 ton. Dzieło poznańskiej załogi spisuje się dobrze. W montażu jest następny silnik dużej mocy. Cegielszczacy zbudowali już także ponad tysiąc silników trakcyjnych i przeszło sto lokomotyw.

Ludzie, którzy położyli największe zasługi przy uruchamianiu produkcji silników i lokomotyw oraz przyczynili się do rozwoju tej produkcji otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Dekoracji dokonali wczoraj I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada w towarzystwie sekretarza KW Alfreda Kowalskiego.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Walerian Juskowiak — ślusarz z Fabryki Lokomotyw i Wagonów; Antoni Marciniak — towarzysz z Fabryki Silników Okrętowych; Eugeniusz Mrugański — kierownik wydziału montażu Fabryki Silników Okrętowych; Marian Smigielski — traser z Fabryki Silników Agre-

gatowych i Trakcyjnych. Ośmiu pracowników odznaczono złotymi, dziesięciu srebrnymi i ośmiu brązowymi Krzyżami Zasługi.

Ponadto szesnastu pracowników HCP otrzymało Odznakę Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, dwudziestu natomiast Odznakę Honorową Miasta Poznania.

W imieniu odznaczonych, za wyróżnienie podziękował Walerian Juskowiak. (k)

W Katowicach

Obrady wojewódzkiego zjazdu TPP-R

W Katowicach rozpoczął się w sobotę X Wojewódzki Zjazd TPP-R — największej organizacji Towarzystwa w kraju. Skupia ona na Śląsku i w Zagłębiu ponad 700 000 członków. Zjazd podsumuje dorobek TPPR w województwie katowickim w minionych 4 latach oraz nakreśli zadania do 1977 r.

W obradach uczestniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPPR — Jan Szydłak. Obecni są gospodarze Ziemi Katowickiej: Zdzisław Grudzień i Jerzy Ziętek. (PAP)

A. D. Home wycofał się z życia politycznego

Alec Douglas Home, który w latach 1963—64 był premierem W. Brytanii, a w latach 1970—74 ministrem spraw zagranicznych w rządzie konserwatywnym, oświadczył, że wycofuje się z życia politycznego.

Poinformował on terenową organizację Partii Konserwatywnej w szkockim okręgu Kinross, skąd przez 11 lat był wybierany do parlamentu, że nie wystawi swej kandydatury w najbliższych wyborach powszechnych.

Douglas Home oświadczył, iż wycofuje się z życia politycznego ze względu na podeszły wiek. (PAP)

W trzecią rocznicę ogłoszenia radzieckiego programu pokoju

Rezultaty o ogromnym znaczeniu dla całej ludzkości

Z okazji zbliżającej się trzeciej rocznicy ogłoszenia programu pokoju, wytyczonego na XXIV Zjeździe KPZR, w komentarzach radzieckich akcentuje się, iż ten doniosły plan gruntownego przeobrażenia stosunków międzynarodowych na zasadach pokojowego współistnienia przyniósł rezultaty o ogromnym znaczeniu dla całej ludzkości. Jest to zasługa ZSRR i całej wspólnoty socjalistycznej.

Przypomina się, że rok temu kwietniowe plenium KC KPZR zaznaczyło, iż nastąpił zwrot od „zimnej wojny” do rozładowania napięcia. Obecnie radziecka polityka zagraniczna zmierza do tego, aby uczynić osiągnięte w stosunkach międzyna-

rodowych odprężenie zjawiskiem trwałym i nieodwracalnym.

Godne uwagi uzdrowienie klimatu politycznego w świecie stanowi prawdziwy rezultat długotrwałego oddziaływania wielu obiektywnych czynników. W naszych czasach bardziej niż kiedykolwiek dąży się zauważyć, jak dobroczynny wpływ na arenie międzynarodowej wywierają historyczne, rewolucyjne zdobycze socjalizmu, umocnienie się ekonomicznej i obronnej potęgi ZSRR i wspólnoty socjalistycznej, rozwój ruchu robotniczego i komunistycznego w krajach kapitalistycznych, sukcesy walki narodowowyzwoleńczej, wszystkie postępowe, pokojowe siły.

Aktywna radziecka polityka zagraniczna i zgodne działanie państw wspólnoty socjalistycznej to źródło coraz bardziej istotnych przemian w świecie na korzyść socjalizmu oraz sił demokracji i postępu.

Coraz pomyślniej rozwija się współpraca w Europie. Kiedyś na kontynencie rodziły się wszystkie największe konflikty, a teraz przekształcił się on w centralną strefę procesu światowego odprężenia. W istotnym stopniu przyczyniły się do tego układy zawarte przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistyczne z NRF, oraz unormowanie stosunków między obu państwami niemieckimi. W Związku Radzieckim podkreśla się mocno, iż wielkim osiągnięciem w walce o umocnienie pokoju jest trwająca konferencja ogólnoeuropejska. Zwraca się zarazem uwagę, iż jest rzeczą bardzo ważną, aby baza polityczna, którą wypracowuje się przy stole obrad konferencji, została poparta przedsięwzięciami w zakresie redukcji zbrojeń. Tego

oczekuje się od debat wiedeńskich.

Czynnie uczestnicząc w wielostronnych rokowaniach, Związek Radziecki przywiązuje jednocześnie wielkie znaczenie do rozwoju stosunków dwustronnych. Istotną rolę odgrywa poprawa stosunków między ZSRR i USA. Światowa opinia publiczna z uznaniem powitała zawarte w ubiegłym roku radziecko-amerykańskie porozumienie o zapobieganiu wojnie nuklearnej. Między ZSRR a USA toczą się ważne negocjacje na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Normalizacja stosunków na zasadach pokojowego współistnienia między Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi z jednej strony, a Stanami Zjednoczonymi i ich sojusznikami z drugiej, osłabia niebezpieczeństwo światowej wojny termojądrowej, pozwoliło wysunąć na porządek dnia nowe zadanie o rozległej skali. Zadaniem tym jest rozszerzenie strefy odprężenia, uczynienie go procesem powszechnym.

Dokończenie na str. 2

Polska delegacja rządowa w Hajfongu

Przebywająca w DRW na czwartej sesji polsko-wietnamskiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej polska delegacja rządowa z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Józefem Tejchmą na czele, udała się w sobotę do największego portu północnowietnamskiego — Hajfongu. Następnym etapem podróży polskiej delegacji rządowej po DRW będzie prowincja Quang Ninh.

J. Tejchma i towarzyszące mu osoby zapoznają się z niektórymi problemami gospodarczymi i kulturalnymi Hajfongu oraz Quang Ninh. (PAP)

Nasilenie represji junty chilijskiej

W Chile nie ustają represje. Niedola tysięcy więźniów politycznych, przetrzymywanych bez wyroków w obozach koncentracyjnych, wzbudza coraz większe zaniepokojenie postępowej opinii publicznej całego świata, łączącej się w akcje solidarności z chilijskimi masami pracującymi.

Wielu czołowych polityków chilijskiej lewicy, wskutek złego traktowania w więzieniach, jest chorych. Min. pogorszył się ostatnio stan zdrowia sekretarza generalnego KC KP Chile — Luisa Corvalana, który nadal przebywa w obozie koncentracyjnym na wyspie Dawson.

Represje obejmują coraz szersze kręgi społeczeństwa. Według doniesień peruwiańskiego tygodnika „Siete Dias”, nawet przywódca prawego skrzydła chadecji, były prezydent Eduardo Frei, znany z nieprzejmowanej postawy wobec ludowego rządu Salvadora Allende, znalazł się na „czarnej liście”.

Wymieniony tygodnik pisze, że Frei przebywa od pewnego czasu w areszcie domowym.

Członek Międzynarodowej Komisji do Badania Zbrodni Junty Chilijskiej, Joe Norman, w wywiadzie dla radzieckiej agencji prasowej „Novosti” oświadczył m.in., że gospodarka Chile, w siódmym miesiącu po przewrocie, jest na skraju katastrofy. Koszty utrzymania wzrosły w tym czasie o 900 procent, naród jest nadal w żałobie po 30 000 zamordowanych patriotów. Junta wojskowa jest z każdym dniem coraz bardziej odizolowana od społeczeństwa, które coraz częściej daje wyraz swemu oburzeniu z powodu fali represji.

*

Przebywająca w Helsinkach małżonka byłego prezydenta Chile Allende, Hortensja Bussi w wywiadzie udzielonym korespondentowi TASS podkreśli-

ła, iż utworzenie Międzynarodowej Komisji Badania Zbrodni Junty Chilijskiej zdemaskuje działalność junty i miliony ludzi dowiedzą się o zbrodniach dokonywanych przez tę juntę. (PAP)

od GŁOSU tygodnia

Forum potrzebne wszystkim

Targi Krajowe „Wiosna — 74” były bezsprzecznie tematem numeru jednego tygodnia. W prasie, radio, telewizji ukazało się wiele informacji, sprawozdań, komentarzy i felietonów. Jak ten fajerwerk opinii podsumować?

Co by się nie mówiło o Targach, są one doskonałym barometrem nastrojów panujących na rynku. Piszę — na rynku, myślę — w społeczeństwie. Bo czymże innym, jak nie spłotem naszych potrzeb i możliwości, i aspiracji, i nawet ambicji — jest ten rynek.

Ktoś udowodniał — i nie bez racji — że nigdzie tak, jak w naszym kraju, rynek nie jest równie kapryśny i zmienny. Dotyczy to przede wszystkim ubiorów. Jeżeli modne były buty na platformach, nikt nie nosił innych, jeżeli dyktatorzy mody zawyrokują, że w grę wchodzi przedłużane spódnice, żadna siła nie zmusi pań do włożenia mini. Niestety, nie jest tak szybko w reakcjach przemysł, przeważnie dysponujący wielkimi przedsiębiorstwami. A co wielkie, bywa powolniejsze. Czy jednak tak zawsze musi być?

Na targowym forum ścierały się społeczne racje przemysłu i handlu. Dziennikarze,

podczas konferencji prasowych, są często świadkami tych zmagani. Byliśmy zażenowani, słysząc że dyrektorzy zjednoczenia i odpowiedniej centrali handlowej ze zdziwieniem dowiadują się (co wiedzą wszystkie matki), że na przykład dziecięce rajtuzki ku pować trzeba „na oko”, bo wymiary z reguły nie odpowiadają podanym na metce. Byliśmy zaniepokojeni, kiedy po dużej porcji informacji o nowych inwestycjach skonstatowaliśmy, że nie może być mowy o tym, aby te nowe fabryki szyły ubrania pasujące na nasze sylwetki, bo od lat nie było w Polsce badań antropometrycznych, które wzięłyby z nas miarę dla tego wielkiego krawca. Byliśmy zdenerwowani, kiedy po raz chyba setny i pierwszy słyszeliśmy od przedstawicieli przemysłu, że wszystkiego jest dosyć, a od handlowców — że wszystkiego jest za mało.

Ale — w tym szaleństwie jest metoda. Oczywiście, jeżeli nie ma ściślejszych i pewniejszych metod (np. badania rynku) na zgranie tego co przemysł proponuje, z tym co handel chce kupić.

I tutaj odnotować trzeba spory plus. Mimo że towarów jest jeszcze za mało w stosunku do naszych potrzeb — handel

przyjął zasadę (oby była konsekwentnie przestrzegana) niekupowania wzorów nieudanych. Kiepscy producenci będą się ze swoimi towarami tak długo „dusić”, aż nie zaproponują lepszych. A proponują je wtedy czym prędzej...

Stanowią też Targi forum, na którym wychodzą na światło dzienne problemy o szerszej, społecznej naturze. Tak było i teraz. Przedmiotem wielu dyskusji były ceny nowości. Ta ze wszech miar słuszną i stosowaną w świecie polityką różnicowania cen na towary nowe i atrakcyjne, niejednokrotnie schodziła w ostatnim czasie u nas na manowce. W pierwszym okresie zaczęto bowiem tego narzędzia używać zbyt często. Ważkę temu zjawisku wypowiedział m. in. minister handlu i usług. Teraz zajęto się kwestią długości okresu, w którym ceny te mają obowiązywać: miesiąc, kwartał, rok? Jest zarządzenie nakazujące, aby przemysł pospolu z handlem operatywnie ceny nowości zmieniał, w zależności od popytu i podaży. Administracja okazuje się jednak na tyle ociężała, że nierzadko obserwowaliśmy jak, na przykład buty z ceną nowości ... szły na przecenę. Może gorące dyskusje, których byliśmy świadkami podczas kończących się Targów, zmienią ten stan rzeczy.

Można by długo o pozytywach targowej imprezy. Jedno jest pewne i wynikało ze wszystkich prasowych relacji: Targi są forum potrzebnym i przemysłowi, i handlowi. I oczywiście nam wszystkim — konsumentom.

JAN KORZENIEWSKI

G. Worobiew

u P. Jaroszewicza

W sobotę prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął — przewodniczącego Państwowego Komitetu Leśnictwa Rady Ministrów ZSRR Georgija Worobiewa.

Tematem rozmowy były zagadnienia dalszego rozwoju i pogłębienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w dziedzinie gospodarki leśnej obu krajów.

W spotkaniu udział wzięli: wiceprezes Rady Ministrów — Zdzisław Tomal oraz minister leśnictwa i przemysłu drzewnego — Tadeusz Skwirzyński. PAP

Zakończenie wizyty

G. Daneliusa w PRL

W sobotę w ostatnim dniu wizyty w naszym kraju delegacja zarządu Socjalistycznej Partii Jedności Berlina Zachodniego (SEW) z przewodniczącym Gerhardem Daneliussem zwiedziła Warszawę. W Muzeum Historycznym Warszawy goście obejrzały film dokumentalny „A jednak Warszawa” ukazujący zniszczenia i powojenną odbudowę stolicy.

Po zakończeniu 4-dniowej wizyty w naszym kraju delegacja opuściła Warszawę.

Na lotnisku Okęcie gości żegnał m. in. Wincenty Krasko i Jerzy Łukaszewicz. (PAP)

Plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMS

Rozumnie i twórczo pomnażać dorobek kraju

Członkowie wielkopolskiej organizacji ZMS — podobnie jak członkowie innych organizacji zrzeszonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — podejmują ambitne zadania, którymi chcą zaznaczyć swój udział w obchodach XXX-lecia Polski Ludowej.

W sobotę odbyło się w Poznaniu plenium Zarządu Wojewódzkiego ZMS, poświęcone temu zagadnieniu. W obradach udział wzięli m. in. sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Stanisław Kulesza, przewodniczący ZG ZMS — Bogdan Waligórski oraz przewodniczący Rady Wojewódzkiej

FSZMP w Poznaniu — Józef Ścibisz. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił przewodniczący ZW ZMS — Bogdan Zastawny.

Młodzież ZMS-owska pragnie nadal rozwijać swoją aktywność zawodową, podejmować patronackie zadania produkcyjne i budowlane oraz

Dokończenie na str. 2

Podpisanie umowy o współpracy gospodarczej

W piątek wicepremier Kazimierz Olszewski i minister handlu zagranicznym Tadeusz Olechowski oraz, ze strony argentyńskiej, minister spraw zagranicznych Alberto Vignes i minister gospodarki Jose Gelbard podpisali umowę o współpracy gospodarczej i technicznej między PRL i Republiką Argentyny oraz protokół dodatkowy do umowy handlowej z 1968 r. Parafowano również projekty umów resortowych dotyczących współpracy w zakresie górnictwa i rybołówstwa.

Wyniki rozmów przeprowadzonych w okresie pobytu delegacji w Argentynie zostały ujęte w protokole końcowym, podpisanym przez wicepremiera K. Olszewskiego i ministra J. Gelbarda. Podczas uroczystości podpisania powyższych dokumentów wicepremier K. Olszewski został udekorowany Wielkim Krzyżem Argentyńskiego Orderu „Order de Mayo”, nadanym mu przez prezydenta Republiki Argentyny, gen. Juana Perona.

W tym samym dniu na cześć wicepremiera Olszewskiego, minister Gelbard wydał uroczysty obiad, w którym wzięli u-

Plenum ZW ZMS

Dokończenie ze str. 1

czyni społeczne, włączając je z treściami ideowo-wychowawczymi, z ukazaniem dotychczasowego dorobku Polski Ludowej, trudnych lat kształtowania się ustroju socjalistycznego, pragnie wypuklać rolę partii i pokoleń młodych Polaków w wielkim dziele odbudowy i rozbudowy kraju. Kształtując teraźniejszość i przyszłość socjalistycznej Polski trzeba mieć świadomość historycznych przemian. Przewodnikami ideami działania członków organizacji ZMS są obecnie hasła: „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie” i „Szlakiem zwycięstw w pracy”. Wszyscy włączają się do prac społecznych w akcji „30 godzin na XXX-lecie”. Młodzi podejmują też indywidualne zobowiązania w ramach programu „Indeks Polska 2000”, dążą do wzrostu wydajności pracy, polepszania jej organizacji, do oszczędniejszego gospodarowania surowcami i materiałami. O konkretnych przedsięwzięciach produkcyjnych i społecznych mówili na plenum przedstawiciele organizacji zakładowych, szkolnych z różnych stron Wielkopolski. Ich wypowiedzi świadczyły o tym, że nie świętowaniem, ale działaniem czczony będzie jubileusz naszej Ojczyzny.

— Chodzi o to, aby pracując i działając wciąż lepiej, ambitniej i ofiarniej, zdawać sobie sprawę, że rok 30-lecia będzie kolejnym rokiem dynamicznego rozwoju naszego kraju — powiedział w swym wystąpieniu sekretarz KW PZPR, Stanisław Kulesza.

W punkcie obrad dotyczącym spraw organizacyjnych plenum przychyliło się do prośby Bogdana Zastawnego o zwolnienie go z funkcji przewodniczącego w związku z jego przejściem do pracy w wojewódzkiej instancji partyjnej. Podziękowano mu serdecznie za wkład pracy, a wyrazem uznania było wręczenie dotychczasowemu przewodniczącemu Złotego Odznaczenia im. Janka Krasickiego. Również Grzegorz Wartecki, dotychczasowy wiceprzewodniczący ZW ZMS ze względu na przejście do pracy w Urzędzie Wojewódzkim, złożył — przyjętą przez plenum — prośbę o zwolnienie z pełnionych funkcji.

Nowym przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu został wybrany Jerzy Łęgowski — znany działacz młodzieżowy w Zakładach Metalowych H. Cegielski. (kos)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże. Temperatura maksymalna od 8 stopni na północnym wschodzie do 12 w centrum i 20 na południu w zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Str. 2 — GŁOS — 24/25 III 1974

M. Prokofiew zakończył wizytę w Polsce

W sobotę zakończyła sześciodniową wizytę w Polsce delegacja Ministerstwa Oświaty ZSRR z ministrem Michaiłem Prokofiewem.

Celem wizyty była wymiana doświadczeń w dziedzinie oświaty i wychowania oraz rozszerzenie współpracy między polskim i radzieckim resortem oświaty.

Goście radzieccy odwiedzili podczas pobytu w Polsce szereg szkół, placówek naukowych oraz placówek wychowania pozaszkolnego, zapoznając się z organizacją polskiego systemu edukacji narodowej.

Wyjeżdżającą delegację radziecką żegnali: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Romuald Jezewski i minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski. (PAP)

Dla ostrowskich ZNTK

Sztandar za aktywność w czynach społecznych

Rok ubiegły był pomyślny dla miasta i powiatu ostrowskiego pod wieloma względami. Wartość produkcji przemysłu przekroczyła 5 miliardów zł, a zadania wykonały wszystkie przedsiębiorstwa. Rolnictwo ma na swoim koncie nie tylko wysokie plony ale i wykonanie zamierzeń w hodowli, przewidzianych na koniec 5-letki. Wszystko to jest efektem gospodarności, wytrwałej i systematycznej pracy.

Ostrowianie osiągnęli zarazem bardzo dobre wyniki w czynach społecznych. Ich symbolem jest piękny stadion na 20 tys. widzów, wybudowany w krótkim czasie 10 tygodni, odbyły się na nim IV Wielkopolskie Dożynki Młodzieżowe. Zakres czynów społecznych był jednak w Ostrowskim znacznie szerszy, dość wymienić: ośrodek wypoczynkowy w Antoninie, halę sportową „Stali”, Dom Harcerza w Odolanowie, szereg świetlic, remiz strażackich itd.

Za dobrą pracę spotkało ostrowian wyróżnienie. W minioną sobotę otrzymali oni sztandar Wojewódzkiego Komitetu FJN dla zwycięzcy konkursu „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”. Przywiozł go do Ostrowa sekretarz WK FJN Jan Nemoudry, a z kolei I sekretarz KP PZPR Antoni Bursakowski przekazał go przedstawicielom załogi najaktywniejszego w czynach społecznych zakładu miasta — ZNTK.

Sztandar zostanie w Ostrowie do końca marca i będzie kolejno przekazywany z zakładu do zakładu, z gminy do gminy wszędzie tam gdzie idea czynu społecznego znalazła

Pc katastrofie DC-10

Przyczyną — wada konstrukcyjna?

Federalny Zarząd Lotnictwa Cywilnego (FAA) ogłosił dokumenty sugerujące, że przyczyną największej katastrofy w historii lotnictwa, która wydarzyła się nie dawno pod Paryżem była usterka drzwi luku bagażowego. Zastrzegając się, że oficjalne śledztwo w sprawie katastrofy trwa, FAA stwierdza, że być może wypadku uładowy się uniknąć gdyby producent „DC-10” — firma McDonnell — Douglas zastosowała się do zaleceń w sprawie niewielkich zmian konstrukcyjnych, a piloci każdorazowo sprawdzali przed startem czy drzwi luku są szczelnie zamknięte.

Zalecenie sformułowane po zakończeniu śledztwa bez ofiar śmiertelnych wypadku, który wydarzył się w roku 1972 nad lotniskiem Windsor w prowincji Ontario w Kanadzie. Federalny Zarząd Lotnictwa zalecił wówczas korekty konstrukcyjne, nie nadając im jednak obowiązkowego charakteru. Producent zbagatelizował te uwagi.

W związku z publikacją wspomnianych dokumentów w USA wywiązała się dyskusja na temat FAA i Krajowego Zarządu Bezpieczeństwa w Komunikacji. PAP

Groźny pożar w woj. białostockim

Rozpalenie przez dzieci ogniska w pobliżu zabudowań stało się przyczyną pożaru, który wybuchł we wsi Mikulicze (pow. Siemiatycki) w województwie białostockim. Spłonęło 6 stodół oraz 16 mniejszych budynków gospodarskich. Straty szacuje się na około 200 tys. zł. (PAP)

Wymiana ognia między wojskami Syrii i Izraela

Syryjski rzecznik wojskowy poinformował, że w sobotę rano doszło do kilkugodzinnej wymiany ognia artyleryjskiego między wojskami syryjskimi i izraelskimi.

Do starć doszło gdy strona izraelska zamierzała ućmocić swe pozycje w północnym sektorze na Wzgórzach Golan. PAP

30-lecie PRL w Meksyku

Na Uniwersytecie Robotniczym im. V. Lombardo Toledano odbyła się uroczystość inauguracji obchodów 30-lecia PRL w Meksyku. W swym wystąpieniu dyrektor Uniwersytetu, prof. A. Toledano omówił historię walk narodu polskiego o niepodległość i socjalizm, wkład naszego narodu do kultury światowej oraz osiągnięcia w budownictwie socjalistycznym.

A. Greczko w Iraku

Na zaproszenie prezydenta Iraku H. Al-Bakra do Bagdadu przybył z oficjalną wizytą minister obrony Związku Radzieckiego, marszałek A. Greczko.

Odroczenie wizyty Pompidou?

Dzienniki japońskie doniosły w sobotę, że prezydent Francji, G. Pompidou zdecydował się odroczyć swoją wizytę w Japonii, jaka miała nastąpić w końcu kwietnia br., ze względu na zdrowotnych. Zdaniem prasy tokijskiej, powołującej się na japońskie koła rządowe, w najbliższym czasie zostanie opubli-

Sprawnie przebiegają wiosenne prace polowe

Dzięki lepszemu przygotowaniu sprzętu i sprzyjającej pogodzie wiosenne prace polowe, przebiegają sprawnie i są znacznie zaawansowane na terenie całego kraju. W wielu gospodarstwach, a w województwach zachodnich w całych niektórych rejonach zakończono już siewy zbóż jarych i roślin strączkowych. Z każdym dniem coraz więcej gospodarstw chłopskich i państwowych przystępuje do sadzenia wczesnych odmian ziemniaków oraz siewu buraków cukrowych.

W południowych powiatach województwa opolskiego, w których rolnicy uporali się już z siewami zbóż jarych, przystą-

piono obecnie do wysiewu buraków cukrowych. W niektórych powiatach rozpoczęto też sadzenie wczesnych odmian ziemniaków.

Wkrótce w księgarniach

Mała Encyklopedia Powszechna PWN

Sto tysięcy egzemplarzy liczyć będzie nakład pierwszej wielobarwnej „Małej Encyklopedii Powszechnej PWN”, która ukaże się w kwietniu br.

Najnowsza encyklopedia zawierać ma na 944 stronach aż 37 000 haseł, 1500 kolorowych ilustracji. 164 przeglądy syntetyczne i tabelaryczne, 95 kolorowych map oraz 1100 wielobarwnych zdjęć. Warto przy tym pamiętać, że ostatnie wydanie „Małej Encyklopedii Powszechnej PWN”, które pobiło wszelkie rekordy popularności (sprzedano 1.200.000 egzemplarzy) — zawierało o 5.000 haseł mniej, a także o 25 procent ilustracji mniej.

Nowy format książki, płócienna oprawa, laminowana obwoluta oraz stosowany po raz pierwszy w naszej poligrafii druk czterokolorowy offsetowy sprawia, że najnowsza „mała encyklopedia” jest książką oryginalną i nowoczesną.

W nowej encyklopedii zastosowano zupełnie nową technikę lamania tekstu i ilustracji.

Zestaw haseł opracowywany był przez 200 autorów. Przeszło 30 000 haseł pochodzi z poprzedniej „Małej Encyklopedii Powszechnej” PWN: są one jednak zweryfikowane i uaktualnione.

Encyklopedia kosztować będzie 350 zł. (PAP)

Utwory Theodorakisa znów zakazane w Grecji

Publiczne wykonywanie utworów muzycznych i piosenek Mikisa Theodorakisa zostało ponownie zakazane w całej Grecji począwszy od minionego piątku.

Właściciele kabaretów i nocnych lokali otrzymali w tej sprawie pismo obiegowe dyrektora policji w Atenach.

Na jesieni 1973 r. wykonywanie piosenek „niepolitycznych” Theodorakisa, który przebywał we Francji od kwietnia 1970 r., było „tolerowane” w nocnych lokalach. PAP

kowane odpowiednie oświadczenie francusko-japońskie na ten temat.

Brak decyzji w Brukseli

Mimo wielogodzinnych nocnych obrad ministrowie rolnictwa państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej nie osiągnęli porozumienia co do tego

PAP-RADIO-INF.WK-TELEFONEM
RADIO-INF.WK-TELEFONEM-PAP
INF.WK-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF.WK-TELEFONEM-PAP

rocznych cen skupu płodów rolnych w EWG. Tuż przed godziną czwartą nad ranem w sobotę ministrowie przerwali narady, które wznowili o drugiej po południu.

Ambasador Francji u Kissingera

W przededniu odlotu do Moskwy, sekretarz stanu USA, H. Kissinger przyjął ambasadora Francji w Stanach Zjednoczonych, J. Kościusko-Morizeta. Po zakończeniu godzinnej rozmowy ambasador Francji oświadczył dziennikarzom,

W trzecią rocznicę ogłoszenia radzieckiego programu pokoju

Dokończenie ze str. 1

Kalendarz spotkań na najwyższym szczeblu w ciągu minionych trzech lat był wyjątkowo obfity. Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, wielokrotnie gościł za granicą i — z kolei — w ZSRR byli podejmowani liczni szefowie państw i rządów. Również przywódcy partyjni i państwowi innych krajów socjalistycznych często odbywali ważne rozmowy.

Stopniowo wraca do normy życie w Wietnamie i Laosie, pożytywe przemiany notuje się na subkontynencie indyjskim, otwierają się dobre perspektywy na Półwyspie Koreańskim pomyślnie wyniki przyniosły rozmowy radziecko-japońskie. W Związku Radzieckim podkreśla się znaczenie wizyty Leonida Breżniewa w Indiach dla umocnienia pokoju w Azji.

W ZSRR nie ukrywa się, że w Azji istnieje jeszcze wiele złożonych i nie rozwiązanych problemów.

W okresie, jaki upłynął od XXIV Zjazdu KPZR, strefa odprężenia rozszerzyła się zarówno politycznie, jak i geograficznie i nadal się rozszerza. Międzynarodowy autorytet Związku Radzieckiego i bratnich państw socjalistycznych jest tak wielki, jak nigdy przedtem. Nie wolno wszakże zapominać — podkreśla się w ZSRR — że wciąż jeszcze reakcyjne siły, sprzeciwiające się dalszemu rozładowaniu napię-

żuż wczesne odmiany ziemniaków.

Nie wszędzie jednak kółka rolnicze przygotowały się należycie do wiosennych prac polowych. M.in. wskutek nieprzygotowania na czas maszyn przez kółka rolnicze w Kielnarowej, Nosówce i Zgłobniu w powiecie rzeszowskim prace polowe w tych gminach są opóźnione.

Na Kielecczyźnie, podobnie jak w innych województwach, rolnicy dążą nie tylko do przyspieszenia siewów, ale i rozszerzenia uprawy bardziej wydajnych roślin pastewnych, m.in. kukurydzy, którą w br. zamierzają obsiać co najmniej 24 000 ha. Także w województwie koszańskim, gdzie obsiano dotychczas ponad 5 000 ha, wzrasta obszar uprawy jęczmienia jarego i roślin pastewnych. Tamtejsi rolnicy mają kłopoty z nabyciem niektórych nasion, zwłaszcza saradeli i lubinu. Ponad połowę planowanego obszaru obsiały owsem i pszenicą jarą państwowe gospodarstwa rolne województwa lubelskiego. (PAP)

cia międzynarodowego, zażarcie bronią swych pozycji. PAP

W NRF — kontrola dotacji dla rewizjonistów

Jak zapewnił niedawno parlamentarny sekretarz stanu w zachodniemieckim Ministerstwie d.s. Stosunków Wewnętrznych, Karl Herold, dotacje z kasy państwowej NRF dla organizacji rewizjonistycznych mają być poddawane większej kontroli władz. Herold oświadczył, że rząd NRF będzie finansował jedynie działalność kulturalną, a nie polityczną.

Decyzję tę z zadowoleniem powitała grupa parlamentarna SPD, która w oświadczeniu złożonym w jej imieniu przez deputowanego, prof. Guentera Slotte, wyraziła nadzieję, że w efekcie doprowadzi to do ograniczenia dotacji dla rewizjonistów.

Przywódcy rewizjonistyczni głośno zaprzestowali przeciwko tej decyzji, a jednocześnie zapowiedzieli, że nadal będą zwalczać politykę rządu NRF wobec państw socjalistycznych. (PAP)

Polscy dziennikarze i uczeni przebywali w NRF

Z inicjatywy fundacji zachodniemieckiej „Friedrich Ebert Stiftung”, związanej z SPD, w dniach 11—23 marca przebywała w NRF kilkunastoosobowa grupa naukowców i dziennikarzy, specjalizujących się w problematyce zachodniemieckiej.

Goście polscy odbyli spotkania z czołowymi politykami NRF, zwiedzili kilka ośrodków naukowych oraz uczestniczyli w tygodniowym seminarium poświęconym znaczeniu normalizacji stosunków między oboma krajami dla odprężenia w Europie. (PAP)

SPORT

I LIGA PIŁKARSKA

Górník — Lech 2:0

Wistła — Szombierki 1:0

II LIGA PIŁKARSKA

Bałtyk — Warta 2:0

Hutnik — Ursus 0:0

Motor — Awia 2:0

Przenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań. na konto PKO nr 5-6-151. ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-16

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejśnerowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnicy), Zbigniew Sękowski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań. tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamistów nie zamawianych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

PUNKT WYJŚCIA

Ziemia Wielkopolska tkwiła wtedy jeszcze mocno w pętach hitlerowskiej okupacji, gdy w lipcu, przed trzydziestą laty, na murach Chełma i Lublina pojawiły się plakaty z odezwą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego: „Rodacy! Wybiła godzina wyzwolenia!”

Dużo to czy mało, trzy dziesiątki lat? Mało — w zestawieniu z tysiącletnimi dziejami naszego państwa. Dużo — jeśli zważymy, jak brzemienne w przemiany było minione trzydziestolecie, jak zasadniczy zwrot dokonał się w tym czasie w losach narodu. Bardzo dużo — gdy uzmysłowimy sobie ponadto, iż to wszystko, co stało się naszym udziałem w ciągu trzech dziesięcioleci, otworzyło przed społeczeństwem rozległe perspektywy.

Niedawno ogłoszone Tezy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, związane z trzydziestoleciami Polski Ludowej, przedstawiają ocenę przebytej drogi, najbardziej ważne doświadczenia tego okresu, jak również podstawowe cele, ku którym dążymy. Są to sprawy godne obywatelskiej refleksji. Nie chodzi przecież tylko o to, by bliski jubileusz XXX-lecia PRL uczynić okazją do bilansowania bezspornego, nie potrzebującego różu, dorobku.

Satysfakcja z dokonań, duma z współuczestnictwa w doniosłych przemianach, powinny dopomóc w pełniejszym zdaniu sobie sprawy ze skali nowych zamierzeń i zarysowujących się w związku z tym zadań dla każdego mieszkańca Polski. Poznański realizm powinien nam być w tym pomocny.

Nie bez racji się mówi, że zbytne zbliżenie do obrazu — utrudnia należyta ocenę gamy barw i światłości, deformuje kształty naszych wrażeń. Dzieje się tak — powiadamy — z braku perspektywy, koniecznej dla należytego odbioru walorów dzieła sztuki. Lecz potrzeba perspektywy daje o sobie znać nie tylko w tym przypadku; jest ona równie nieodzowna w kategoriach czasu. Aby właściwie, w należytych wymiarach, ocenić znaczenie i głębię społeczno-gospodarczych przemian trzydziestolecia — trzeba pewnego czasowego dystansu. Ale znajomość właśnie owej prawdy pozwala już teraz ustalić ponad wszelką wątpliwość, że przypaść nam zyc i działać w okresie o niezwyklej dla Polski wadze.

Rozliczne składają się na to racje. W stosunkowo obszernym dokumencie, jakim są wspomniane Tezy na trzydziestolecie, zdołano zawrzeć jedynie bardzo zwięzłe ich przypomnienie. Istota sprawy sprowadza się do polskiej rewolucji społecznej, rewolucji uwieńczonej pełnym powodzeniem, która umożliwiła rozwiązanie naszych podstawowych problemów narodowych. Za cztery miesiące, 22 lipca, będziemy obchodzili trzydziestą rocznicę jej proklamowania.

Półtora wieku trwała walka najgorętszych sił patriotycznych o Ojczyznę wolną, niepodległą, pieczętującą się hasłami postępu i demokracji. Jedną z niebłahych w tych zmaganiach kampanii stanowiło Powstanie Wielkopolskie, jedyne zwycięskie w polskiej historii. Siedemdziesiąt lat walczył polski rewolucyjny ruch robotniczy o urzeczywistnienie wizji państwa ludowej demokracji. Wielki Proletariat, Socjal-Demokracja Królestwa Polarskiego i Litwy, lewica Polskiej Partii Socjalistycznej, Komunistyczna Partia Polski — a w ich szeregach wielu płomiennych patriotów, spośród których lud wielkopolski reprezentował życiem i walką przede wszystkim Marcin Kasprzak.

Później, w latach ostatniej wojny, utworzenie Polskiej Partii Robotniczej; jej myśli

i czyny, działania lewicy zgrupowanej w Związku Patriotów Polskich, powstałym na terenie Związku Radzieckiego, narodziny programu powołania władzy ludowej w formie Krajowej Rady Narodowej, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. A jednocześnie — walka orężna o polskie być albo nie być, o polskie szczyty graniczne nad Odrą, o białą-czerwoną nad Berlinem, o wspólne radziecko-polskie wawrzyny zwycięstwa nad hitleryzmem.

Ukazać te 30 lat w ich złożoności, w procesie wybierania, którego trzeba było dokonywać oraz trudności, które trzeba było przezwyciężać — to niełatwa rzecz. Niełatwo tego dokonać także dlatego, że w trzydziestolecie były również okresy dramatyczne. Nie tylko ze względu na stopień skomplikowania przedsięwziętych zamierzeń i ich nowatorski charakter; także z uwagi na okresowe osłabianie więzi partii z klasą robotniczą i niedocenianie prawdziwości rozwoju społecznego.

W Polsce żyje obecnie wiele milionów ludzi, którzy nie tylko wychowali się lecz także urodzili w naszej ludowej ojczyźnie. Ludzi, którzy nie znają z własnych przeżyć ani reguł, rządzących przedwrześniowym ustrojem Polski, ani biedy tamtych lat panoszącej się wśród licznych kręgów społeczeństwa, ani tragizmu wojny, ani heroizmu zaczynania od nowa — w przywracaniu historycznych granicach, w nowo tworzonych warunkach politycznych, w atmosferze umacniania świeżo zadziergniętych przyjaznych stosunków z Krajem Rad.

Starsi mieszkańcy Wielkopolski, świadomi męczeńskiej śmierci grupy poznańskich PPR-owców, zamordowanych przez hitlerowców w sierpniu 1944, pomni wyzwoleniczych bojów, prowadzonych przez Armię Czerwoną o Poznań, Piłę i inne miasta, mający zapisane we wspomnieniach trudy przywracania życia Nadodrze — znają ogrom wysiłku pierwszych i dalszych lat, aż po czas dzisiejszy. Ciężko przeto na nich, pionierach i budowniczych, weteranach walki i pracy, obowiązek przekazania młodszemu pokoleniu barw znoju ale i romantyzmu tamtego czasu.

Nie ma przesady w twierdzeniu, że w dorobku przełomowego dla naszego narodu trzydziestolecia zawarta jest cała praca każdego. Bowiem na pewno niezwykle ważną, o podstawowym znaczeniu, sprawą — był program PPR, rozwijany następnie przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Program ten urzeczywistniali jednak w codziennej pracy i działaniu, obok aktywistów partyjnych — bezpartyjni. Stała się bowiem, z biegiem lat, sprawa budowy silnej, nowoczesnej socjalistycznej Polski sprawą patriotyzmu całego polskiego społeczeństwa zintegrowanego wokół idei FJN.

Założenia, przyrzeczenia, zawarte w Manifestie PKWN — stały się faktami dokonanymi. To powód do zadowolenia. Lecz zarazem wszystko, co zostało zrobione, cały dorobek trzydziestolecia, musimy traktować — i tak to widzą zwłaszcza młodzi — jako punkt wyjścia. Punkt wyjścia do kontynuacji działań, rzetelnej pracy, dalszego rozwoju kraju.

To, co raduje dzisiaj — nie zadowala jutro. Takie jest żelazne prawo postępu. Takie też są nasze narodowe ambicje. Mamy obecnie nierównie większe — pod każdym względem — możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego niż przed laty. Więc też zamierzania na miarę tych sił większe się kroją. Godne pięćdziesięciolecia socjalistycznej Polski.

WIESŁAW PORZYKI

Podejrzewam że gdyby Ewę zapytano do czego był jej potrzebny Adam, być może odpowiedziałaby.

— Żebym miała się komu podobać! A do czego potrzebny jest mężczyzna dzisiejszej kobiecie?

Niewieścią ciekawością wiedzioną postanowiłam, działając przez zaskoczenie, zapytać o to znajome babki. Wyrzuciłam rodzinę do drugiego pokoju i zaopatrzona w pisak i notes, siadłam przy telefonie.

Na pierwszy ogień poszła pewna pani, o której się mówi, że wykończyła dwóch mężów a teraz ostrzy sobie zęby na trzeciego. Jest to osoba pełna inicjatywy, pracująca na bardzo eksponowanym stanowisku. Syna urodziła między jedną konferencją, a drugą, córkę zaś wydała na świat w podróży służbowej. Takie o niej krąży pogłoski.

— Do czego jest ci potrzebny mężczyzna? — spytałam bez wstępnych wyjaśnień.

— A czy w ogóle jest potrzebny? — zdziwiła się zagadnięta.

Niedobrze! Od niej spodziewałam się bardziej wyczerpującej wypowiedzi.

Następna na mojej liście była młoda mężatka, córka dawnej sąsiadki.

— Co za niedyskretne pytanie! — zachichotała — Oczywiście do kochania... i znowu zachichotała.

Pomyślałam, że tam miodowy miesiąc jeszcze się nie skończył i wykreśliłam następny numer.

— Niech się zastanowię — odpowiedziałam.

działa samotna osoba, która od lat odrzuca kandydatów do swej ręki konsekwentnie i wytrwale. — Może do otwierania słoików? No i żeby kobieta miała dzieci... Ale znalazłam już sposób na jedno i na drugie bez współudziału płci brzydkiej. Słoiki kupuję wyłącznie z nakrętką, a dziecko zaadapuję. Już poczyniłam kroki w tym kierunku...

Teraz przyszła kolej na znajomą, która uchodzi za bardzo szczęśliwą

Album rodzinny

Do czego potrzebny mąż?

w małżeństwie i tym szczęściem kole inne babki w oczy.

— Potrzebny! Potrzebny! Żebym miała wokół kogo chodzić, dbać o jego dobry humor i czystą bieliznę! Ustępować na każdym kroku i płacić peany na jego cześć — odpowiedziała tonem pełnym irytacji.

Aha, pożarli się i dlatego jest taka wściekła — pomyślałam nie bez satysfakcji, że i na tym słońcu są plamy.

Następnie zadałam znane już pytanie atrakcyjnej wdowie.

— Ach, do wielu rzeczy! — wykrzyknęła. — Właśnie się głowie, kto mi wytrzepie dywan ciężki jak los samotnej kobiety! A jeśli chcesz

wiedzieć, to mam ustawiczne kłopoty z drobnymi naprawami w domu i co rusz muszę prosić sąsiada, żeby zawiesił wyprane firanki, wstrzelił gwóźdź w ścianę, naprawił kontakt... Jego żona już zaczyna na mnie patrzeć podejrzliwie. Chyba jednak machnę się za mąż!

— Zwariowałaś? Tylko dlatego? A jak nie znajdziesz mężczyzny o zło tych rękach, takich jakie miał twój mąż?

— Mimo to zaryzykuję. W najgorszym razie będzie wiedział gdzie szukać rzemieślników. No i przyda się również do dekoracji — dodała — Mężczyzna u boku przystojnej kobiety jakoś ją uzupełnia, nie uważasz?

Przez omyłkę połączyłam się z ciotką mojego męża. Zaryzykowałam więc i zapytałam do czego potrzebny jest jej wujek.

— Dawniej był potrzebny zupełnie do czegoś innego — zahuczała jowialna, starsza dama — Tylko nie wyobrażaj sobie Bóg wie czego! Po prostu pomagał mi wyprowadzić na ludzi moich chłopców. Pomyśl, czterech dryblasów! A i teraz jest potrzebny. Plecy umyje, plaster przyklepi gdy

— aden chyba kraj na świecie nie dysponuje takimi statystykami, które by w pełni pozwoliły zorientować się w rozmiarach problemu, któremu na imię inwalidztwo. W Polsce w 1960 roku zarejestrowano 608 000 osób, zaliczonych przez komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia (KIZ) do jednej z grup inwalidzkich; w roku 1970 było już 1 090 000 osób. Są to jednak liczby dotyczące tylko ludzi z oficjalnie potwierdzoną utratą sprawności, i to w takim stopniu, że komisje lekarskie mogły ją podciągnąć pod swoje kryteria oceny zdolności do pracy. Z materiałów sprawozdawczych III Walnego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem (koniec 1972 roku) wynika, że u około 1 500 000 osób przyczyną ograniczenia sprawności są choroby układu krążenia, u 1 000 000 różne postaci reumatyzmu, u 700 000 zaburzenia psychiczne, u 640 000 znaczne osłabienie słuchu, u 200 000 dychawica oskrzelowa itd., itp. Przy takiej skali problemu nie może być mowy o żadnej społecznej czy zawodowej izolacji inwalidów. Zmianie musi ulec samo społeczne odczucie inwalidztwa i statusu inwalidy.

Z potrzeb społecznych i postępu nauk medycznych wynikała się tuż po wojnie nowa specjalizacja medyczna — rehabilitacja. W Polsce przed 1939 rokiem wcale ona nie istniała, rozwinęła się w pierwszych latach powojennych, zapoczątkowana w leczeniu ortopedycznym. Jej twórcą jest prof. dr Wiktor Dega, wieloletni kierownik Kliniki Ortopedii poznańskiej Akademii Medycznej, krajowy specjalista do spraw rehabilitacji, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, odznaczony orderem „Budowniczy Polski Ludowej”.

Dzięki naukowej działalności prof. Degi, kontynuowanej przez całe grono uczniów, nie widzi się już u nas dzieci o kaczym chodzie, spowodowanym wrodzonym zwężeniem biodra, a od 5 lat prowadzi się w Poznaniu wczesne postępowanie leczniczo-rehabilitacyjne w przypadku dzieci z mózgowym porażeniem, tzw. spastycznymi, u których na skutek uszkodzeń centralnego układu nerwowego występują stany wzmożonego napięcia mięśni, ograniczające zdolności ruchowe dziecka. Prace nad znalezieniem właściwej metody postępowania leczniczego prowadzone są przez Instytut Współz Kliniki Neonatologii Instytutu Ginekologii i Położnictwa w Poznaniu.

— Rehabilitacja — mówi prof. dr Wiktor Dega — jest procesem wyrabiania lub przywracania sprawności fizycznej i psychicznej człowieka, który tego potrzebuje dla uzyskania możliwości włączenia się w życie i w pracę. Jest ona tros-

Zabawy najmłodszych



Fot. — CAF

Inwalida — partner w życiu i pracy

ka o los człowieka zagrożonego lub dotkniętego kalectwem bez względu na jego wiek i polega na usuwaniu przeszkód, które odgradzają go od życia społecznego i zawodowego.

Obecny stan wiedzy medycznej pozwala przywrócić człowiekowi fizycznym zdolność do normalnego życia. Przy poznańskim Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji w 1970 roku zaczął działać kierowany przez dr. med. Zbigniewa Nadolskiego Zakład Rehabilitacji Przemysłowej, wypracowujący model rehabilitacji pacjenta. Prowadzonej w jego naturalnych warunkach pracy, przy maszynach i produkcyj. Dotąd przez Zakład ten przeszło 693 osoby, pracowników poznańskich zakładów, takich jak HCP (184 osoby) czy „Pomet” (48).

Zakład prowadzi przychodnię rehabilitacji przemysłowej i warsztat, wykonujące określone produkcje na zasadzie kooperacji z zakładami, których pracownicy odzyskują w nich swą zdolność do pracy. Po początkowych obozach, wnikliwych z nieufności do tej nowej formy terapii (pacjenci przechodzą tu w ramach niezdolności do pracy), chętnych do korzystania z pomocy Zakładu jest coraz więcej, obecnie nie nadają on już za po-

trebami. A przecież zakład licząc ponad 500 pracowników mogą organizować i prowadzić oddziały rehabilitacji przemysłowej na własnym terenie.

Podstawę prawną zatrudnienia oraz szkolenia i przygotowania zawodowego inwalidów stanowi rozporządzenie Rad Ministrów z maja 1967 roku. Zgodnie z tym rozporządzeniem osoby, które nie mogą koryzystać z nauki zawodu lub przyuczania do określonej pracy w zakładzie, bądź nauki zwykłych szkół zawodowych, kierowane są przez władze zdrowia i opieki społecznej do zakładów szkolenia inwalidów. Jest takich zakładów w Polsce 9, przeznaczonych są one głównie dla osób z wadami narządów ruchu.

Najstarsza tego typu placówka jest Zakład Szkolenia Inwalidów w Poznaniu, utworzony przed 55 laty z inicjatywy lekarza ortopedy, twórcy pierwszej poznańskiej kliniki ortopedycznej, prof. dr. Ireneusza Wierzejewskiego, z myślą o inwalidach wojennych i wojennych. Od 1954 roku zakład ten przejął szkolenie wszystkich inwalidów z dysfunkcją narządu ruchu. W swoim dorobku ma m. in. kształcenie ludzi z amputacją obu kończyn górnych na kreślarskich, młodszych konstruktorów, których kwalifikacjach zawodowych świadczą najlepsze fakty, że wygrali oni konkursy z ludźmi o zupełnie zdrowych rekrach. Prowadzono tu również szkolenie niewidomych w zawodzie radiomechanika, podobnym skutkiem.

Ala same zakłady rehabilitacji i szkolenia nie wystarczą do rozwiązania problemu. Akceptacja swego inwalidztwa przez człowieka dotkniętego kalectwem, uzależniona od umiejętnej współpracy psychologa, socjologa, rodziny i od hartu woli i siły witalnej poszkodowanego, jest punktem wyjścia każdej rehabilitacji. Ale również ważnym jest społeczna akceptacja problemu inwalidztwa, zrozumienie, że integracja inwalidów ze społeczeństwem, wobec rosnących ich liczby, stanowi jedyną rozsądną wyjście ekonomiczne.

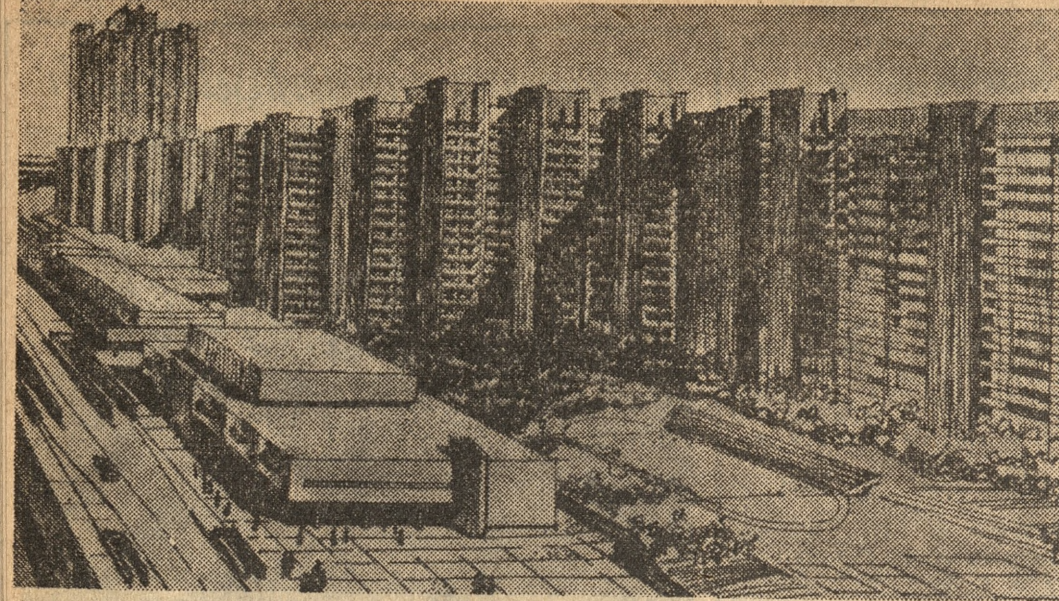
Inwalidzi, nawet ci z ciężkimi kalectwami, uczą się dzięki zawodowi, zarabiają, uprawiają wiele sportów. Niedawno w Głównym Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki ośmiu inwalidów udekorowano złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe”. Uczestniczyli oni w XXI Światowych

Dokończenie na str. 6

BOGNA WOJCIECHOWSKA

MAGDA STRUMIAN

24/25 III 1974 — GŁOS — str. 3



Zbieg ulic Butyrskich w Moskwie.

Moskiewski brulion

Poza kręgiem śródmieścia

4 iz mego okna, Krasna-ja Ploszat, widna! Ta fraza z czytankowego iersza Marszaka pasuje jak ał do okna mego pokoju moskiewskim hotelu „Ros-ja”. Nawet nocą, przebudzi- wy się, mam w kwadracie cna widok niby plakat „In-urista”: wyjaskrawioną po- wiatą reflektorów wielobar- wść kopuł „Wasyla Błażenne- o”, biało-złote spiętrzenia gma- wów Kremla i staroceglana znorodność jego wież, nad- órymi goreją rubinowe- riazdy. Gość największego dotych- as hotelu moskiewskiego- leszka w epicentrum histo- cznej symboliki Moskwy. oże też w czasie pobytu na- ruziestym, restauracyjnym,- etrze giganta, naocznie usta- (wedle przebiegu obwodni- kolejącej) dokąd miasto- gało w przełomowym roku- 17, kiedy po 750 latach roz- oju obejmowało obszar 228- ometrów kwadratowych za- dnionych przez 1 200 000 mie- kańców. Jednak i z poziomu- wnego najwyższym zwieńcze- om Kremla nie dostrzeże- aców współczesnej Mo- wy: ponad 7-milionowej i- erokrotnie rozleglejszej, roz- stej na 878 kilometrów kwa- atowych.

Dopóki zaś nie wyruszy wła- śnie na metropolitalne pery- ferie, dopóki nie pozna ich, je- śli próbował będzie tylko z pers- pektwy śródmieścia oceniać- czym jest współczesna Moskwa — zyska ocenę fałszywą.

Śródmieścia zawsze zwodzą. Jednakże w przypadku Mo- skwy, w obecnym momencie jej rozwoju, jest to zwodniczość śródmieścia nie blichtrowa lecz- raczej starociowa. I ta staro- ciowość większości XIX-wiecz- nej zabudowy mieszkalnej, któ- ra nie posiada wartości zabyt- kowej, nie pozwala dostrzec- jak dalece miasto o średnio- wiecznym rodowodzie wiedzie- prym wśród największych- miast świata.

Po światowe rekordy rozro- stu terytorialnego i przyrostu- mieszkańców metropolii w cią- gu ostatnich półwiecza Mo- skwa nie sięgała. Jednakże- po 55 latach stolicowania Kra- jowi Rad dźwierz pierwszeń- stwo i coraz bardziej będzie je- umacniać w dziedzinie nowo- czesnego — a więc humanistycz- nego, harmonijnego rozwijania i rekonstruowania wielowiekio- wego organizmu wielkomiej- skiego. Prymat to znacznie- chwalebniejszy od wątpliwego- zaszczytu największego obsza- ru zabudowy, obejmującego- obok pokazowego centrum, re- jony slumsów i zacofanych- przedmieść. Lub od rekordowe- go stłoczenia masy ludzkiej, pozbawionej nie tylko perspek- tyw poprawy warunków mie- szkaniowych, ale nawet wody- zdanej do picia i powietrza- zdanego do oddychania.

Choć dla niemoskiewczan Mo- skwa jest najczęściej niemal- wyłącznie to, co stanowi tra- dycyjny krąg śródmiejski, to- poza nim w ciągu ostatniego- dwudziestolecia wyrosło kom- pleskowo 18 wielkich dzielnic. I właśnie te dzielnice zamiesz- kuje dwie trzecie moskiewczan.

pleksowo 18 wielkich dzielnic. I właśnie te dzielnice zamiesz- kuje dwie trzecie moskiewczan.

Podczas pierwszej powojen- nej pięcioletki Moskwie przy- było półtora miliona metrów kwadratowych powierzchni mie- szkaniowej, co nie naruszyło- jeszcze ani „typowości” trzypię- trowych domów mieszkalnych, ani nie było w stanie zlikwidow- ać „typowości” wielorodzin- nych mieszkań. Ale lata pięć- dziesiąte były już obfitsze. I- skoro w szóstym dziesięciole- ciu zbudowano 36 milionów- metrów kwadratowych — po- zwoliło to podwyższyć normę- na jednego mieszkańca do 9,2- metra kwadratowego powierzch- ni mieszkalnej i 13,6 powierzch- ni użytkowej. Zaś w ciągu- obecnej pięcioletki (do roku- 1975) zasoby mieszkaniowe- wzrosną o nieomal 28 milio- nów metrów kwadratowych! Znacząco to praktycznie, że- teraz każdego roku otrzymuje- klucze do nowego mieszkania- 120 tysięcy rodzin i przeprowa- dza się do nich pół miliona mo- skiewiczów. Zbliża się chwila- pełnej realizacji obecnego pro- gramu: każdej rodzinie oddziel- ne mieszkanie, w którym każ- dy dorosły ma oddzielny po- kój.

Co dalej? Od roku 1980 prze- prowadzki ma regulować for- muła „n+1”: piętnaście me- trów kwadratowych na każdą- osobę plus jeden dodatkowy po- kój na każdą rodzinę.

Ala właśnie w związku z- tym już do bezpowrotnej prze- szłości należy „typowość” ośmio- kondygnacyjnych budynków- mieszkalnych. Od dawna bu- duję się wyłącznie domy- 9-12-16-kondygnacyjne, które- w roku 1975 będą stanowiły- 57 procent ogółu zabudowy- mieszkaniowej Moskwy. A za- razem, coraz bardziej zwiększa-

się udział domów jeszcze wyż- szych.

Oszczędza się bowiem grun- tów, by zachować, a nawet je- szcze zwiększyć obszary zie- lone. Spośród 878 kilometrów kwadratowych obszaru wielko- miejskiego — 240 przypada na- zieleń. I ponieważ nowe dziel- nice bardziej aniżeli tradycyj- na Moskwa, partycypują w tej- ponad jednej czwartej zielono- ści, na przykład w dzielnicy „Kujbyszewska”, w której mie- szka niemal 400 tysięcy ludzi — spośród 50 kilometrów kwa- dratowych obszaru, zieleń zaj- muje prawie 30 kilometrów.

Mało tego! Wokół miasta roz- ciąga się jeszcze ochronny pier- ścięć leśno-parkowy o ogólnej- powierzchni 1750 kilometrów kwadratowych, z których nie- dawno tylko tysiąc oddawano- drzewom. Jednakże dziś zaj- mują one 1 300 kilometrów kwa- dratowych, a wkrótce — zgo- dnie z korekturą planów — zaj- mą 1500! Chyba jedyny to- przypadek, kiedy szybkiemu- rozwojowi wielomilionowego- miasta towarzyszy tak inten- sywne zwiększenie leśnego za- plecza. W każdym razie na- głowę każdego mieszkańca Mo- skwy przypadają dwa ary leś- nych płuć!

Oto jedna z przyczyn (obok- likwidacji źródeł zadymlania),- iż Moskwa, choć jest przecie- ż potężnym ośrodkiem przemy- słu, nie zna smogu. Przy tym- kilkakrotnie większa niż we- wszystkich innych metropoliach- czystość powietrza, zachowuje- pewne anomalie meteorologicz- ne. Otóż wciąż najcieplejszym- miejscem w Moskwie jest to- gdzie na Zamoskworieczu stoi- hotel „Bałczuk”, najzimniej- szym — tereny stałej wystawy- Osiągnięć Gospodarki Narodo- wej: średnia różnica tempera- tur sięga 2 stopni Celsjusza.

Przy tym — skoro o ochro- nie środowiska naturalnego- mowa — Moskwa jest pierwszą- z metropolii całego świata, w- której w 1973 roku całkowi- cie już zlikwidowano odpływ- nieoczyszczonych ścieków do- otwartych zbiorników wod- nych.

A dojazd do tak rozległe- rozbudowanym mieście do- pra- cy i do domu? Sieć komunika- cyjna? Już dziś Moskwa ma- nie tylko najlepsze, najczystsze- i najszybsze metro świata. Tak- że najlepiej zorganizowaną sieć- komunikacji naziemnej: 6 ty- sięcy autobusów, 1 300 trolei- busów, 600 tramwajów, do te- go 15 000 taksówek... Ale obec- ne „najlepiej” nie zadowala. Każdego roku buduje się 8 do- 10 kilometrów nowych linii me- tra. Komunikację naziemną ma- ją przyspieszyć trzy nowe ob- wodnice, jedenaście nowych ar- terii ośrodkowych, pięć no- wych mostów. Docelowy efekt: nikt, choćby mieszkał i praco- wał na przeciwnych krań- cach metropolii, nie powinien- tracić na dojazd w jedną stro- nę więcej niż 30 — 35 minut.

Powiedzieć to mieszkańcom- Paryża, Londynu, Nowego Yor- ku, Tokio...

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Wędrując po Poznaniu

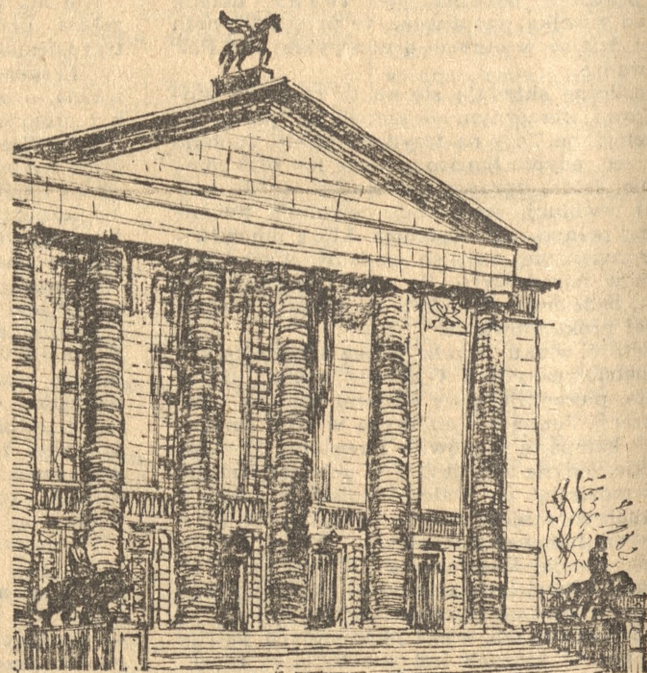
Piękne szaleństwo

Gdy stanąć pośrodku placu- wszystkie te budynki- można z łatwością zoba- czyć. Na prawo — wieża zam- ku. Na lewo — fasada auli. W- głębi — gmach opery. Obró- ciwszy się w drugą stronę pro- stokąta placu — szkoła mu- zyczna.

Trudno tym wszystkim bu- dynkom, choć z pejzażem mia- sta są nierozdzielnie związane,- szczególnie wdzięk architekto- niczny przypisać. Łączy te- gmachy wszakże — przedziw- na forma fascynacji...

Sala klubu „Od Nowa”. Pa- tetycznie boazerijną zwana, niewielka i mroczna. Piwnice- zamku. Młodzi ludzie stłocze- ni, każdy wolny centymetr po- wierzchni wykorzystany. Zbli- ża się północ. Nikt nie wycho- dzi, trwa burzliwa, pasjonują- ca dyskusja. O — muzyce. Z- Janem Kulasiewiczem... Z- Andrzejem Alojzym Łuczakiem... Z- Conradem Drzewieckim... Li- stopad... luty... marzec... Inne- miesiące, inni ludzie, a scena- ria zawsze ta sama. Muzyka, muzyka... „Dźwiękowiec, żywa- gazeta muzyczna”. Jego redak- torzy — Zdzisław Dworzecki- prawnik, Małgorzata Bloch- stu- dentka szkoły muzycznej, Ma- rek Drażyński inżynier-elektro- nik, Piotr Nędzyński prawnik... Żywa gazeta...

Aula Uniwersytecka. Recital



Rys. — Tomasz Talarczyk

młodej, wybitnej wiolonczeli- ki. Na sali — młodzież „Pro- Sinfoniki”. W holu — piękne- wazon, kwiaty. Przynieśli je- — obecni na koncercie. Hanka- Gawrońska, studentka psycho- logii, prezesa Klubu Wtajem- niczonych „Pro Sinfoniki” — „Winno być wokół muzyki — wspaniale...”

Szkola przy ulicy Czerwonej- Armii. Sieć, labirynt pokoiów, korytarzy. Zewsząd — dźwięki- muzyki. Oczywiście — to mu- zyczna szkoła, naturalnym jest- to otoczenie muzyką. Otwieram- drzwi klasy numer 52. Dwoje- ludzi. „Mity” Szymanowskiego- na skrzypcach gra mistrz. Uczeń z ogromną uwagą —- słucha.

Gmach Opery. Kamienne łwy- przed nim. Zieloną patyną po- kryty rumak sztuki w- górze. „Epitafium dla Juana”. Juan ginie. „Giselle”. Giselle- umiera. W pierwszym sa- lonie Poznania — Agata, uczennica V klasy. Delikatna, drobna. Nie opuszcza — żadnej- premiery. Potężny końcowy- akord śmierci Juana... Widzę — Agata rękoma podpira głowę. Nie istnieje tu i teraz, jest tam — w muzyce, w geście scenicz- nym tancerza...

Przedziwne poznańskie sza- leństwo, muzyka.

BRAN

Uczeni poszukują klientów

W marcu mijają dwa lata- utworzenia środowiskowe- laboratorium fizyko-chemi- nych badań związków orga- nicznych i polimerów przy- centrum Badań Molekular- nych i Makromolekularnych- w Łodzi. Placówka ta wyposa- żona jest w unikalną, importo- waną aparaturę badawczą,- rzęzoną z minikomputerami.-óre umożliwia automatyzację- procesu analizy wyników. Dobnymi urządzeniami dys- ponują jedynie najnowocześ- niejsze ośrodki naukowo-ba- wowe w świecie. Laborato- rium środowiskowe powstało- bazie trzech ośrodków nau- wych: PAN, Politechniki i- Uniwersytetu Łódzkiego. Nie- bierze udziałem zakupił prze- ciw — zjednoczenia „Chemi- k” i „Stomil”. Prowadzi się w nim badania- a wyższych uczelni, instytu- w naukowych i zakładów- przemysłowych. Pomiary za- mocą spektrografii masowej,- ążące m. in. do ustalania- struktury związków organicz- nych i polimerów, wykonuje- również dla innych ośrodków- krajowych. Badania te- mają duże znaczenie dla okre- ślenia jakości produkcji, skła- dów, wyrobu itp., co jest nie- rykłe ważne np. w przemy-śle- farmaceutycznym. Możliwości łódzkiego ośrod- ku nie są jeszcze w pełni wy- rzysane. Usługi laborato- rium zaproponowano ok. 200- zakładom przemysłowym z re- gionu łódzkiego i całego kraju. Wyraziły one jednak zbyt- tego zainteresowania możli- ścią dostępu do skoncentro- wanego w Łodzi potencjału- aparatury i wykwalifikowane- personelu naukowo-bada- wego. (PAP)

JERZY KORCZAK

L E K

naraz ze świstem pomańczo- wa rakietą. Zatoczyła szeroki- łuk i upadła chyba za skra- jem lasu. Byli tam ludzie. Ra- zem, w gromadzie. Śmiertelni- wrogowie ale ludzie. Do cze- goś dążyli, na coś czekali, mie- li jakieś nadzieje. Gdyby mogli- przewidzieć, co się stanie, wy- strzelaliby cały magazynek. I lu- też Niemców mogłoby położyć- trupem. Może ściągnąłby w- ten sposób Niedźwiedzia i- resztę.

Ręka jakby mimowolnie po- wedrowała w stronę torów. Przesunął ją na pierś, pod sa- mą prawie szyję. Ten mały, bakelitowy walter, jego naj- większa duma; zadrżał, gdy mu- go wszyscy, a nawet nie miał- okazji, aby z niego wystrzelić. Teraz będzie wreszcie okłaja- Nie zdechnie przecież zaduszo- ny błotem. Kiedy zapadnie się- po pas, wtedy...

Ala może tam, niżej, trzęsa- wisko ma jakieś dno i nogi- znajdują oparcie? Odrzucił szyb- ko tę myśl. Wiedział, że to nie- prawda. Dlatego ogrodził ten- podmokły teren drutem kol- czastym. Pewnie niejedną- szkielet tkwił na dnie... Zmusił własne ciało, które- rozpaczliwie chciało walczyć,

do spokoju. Rozejrzył się raz- jeszcze, ale już bez żadnej- wiary. Błoto minęło kolana i- z wolna podchodziło wyżej. Czuli ciężar wiskający się- do nogawki. Nieruchomy, z- lany potem, mimo przejmują- cego zimna, badał oczyma każ- dy rys ziemi przed sobą.

Dostrzegł maleńką wypu- kłość z kępą zeschłej trawy. Była na odległość ramion. Po- woli wyciągnął rękę i dotknął- jej, pewien, że rozejdzie mu- się pod palcami. Zdumiał się — stwierdził, że jest twarda.

Serce zabiło mu gwałtownie. Nadludzkim wysiłkiem wbił- zagięte palce w ziemię i pró- bował się podciągnąć. Przez- chwilę trwał nieruchomo, czu- jąc tylko krew pulsującą na- skroniach. Bagnęło się jego- ze straszliwą siłą. Oparł się- pierśnią o lepką maź. Zanurzył- się jeszcze głębiej, ale nie wy- puszczał zbawczej kępy, przy- ciągnął się ku niej ostatnim, straszliwym wysiłkiem. Wolno- zaczęła się przybliżać. Równ- oześnie poczuł błoto na pier- si i szyi, sięgało mu niemal do- ust. Ale nie stał już prosto, lecz- ukośnie. Palce obu rak- martwiały, wychodził jednak- wyżej.

Byle teraz nie puścić, byle- nie puścić, bo trzęsawisko- wchłonęło go i już nie znajdzie- sił, aby walczyć. Jeszcze jeden- straszny, rozrywający mięśnie- wysiłek ramion i krawędź bio- dra dotknęła wreszcie kępy.

Wywindował się i leżąc- pier- sią na twardym gruncie, uwa- lniał powoli nogi, najpierw jed- ną, z drugą gorzej. Jakis- opór. Nie potrafił sobie z tym- poradzić. Wreszcie szarpnął- z całych sił. Naderwana po- deszwa została w błocie. Dy- sząc ciężko trzymał się teraz- kurczowo tego kawałka ziemi. Przez kilka sekund tkwił tak, nie- myśląc o niczym, niezdol- ny do żadnego ruchu. Patrzył- z przerażeniem, zupełnie wy- czerpany, ciężko oddychając, na miejsce, z którego się wy- dobył. Z wolna zagłębienie po- jego ciele wypełniło się. Po- chwili powierzchnia trzęsawi- ska stała się gładką i równą.

— Tak samo zamknęłoby się- nade mną... — pomyślał i- aż- nim wstrząsnęło. Mimowolnie- się przeżegnał. Co teraz? Le- piej umrzeć tu niż znowu za- nurzyć się w to błoto. Rozej- rzał się. Nagle jego mózg za- rejestrował jakieś dziwne

dźwięki. Do uszu dotarło jed- nestajne stukanie. Jakby dzie- ciół uderzał o pień drzewa. Patrzył przed siebie, ale ni- czego nie widział. Tylko gesta- ngła. Najmniejszego nawet za- rysu czegokolwiek. Świat zni- knął. Dopiero po paru sekun- dach się zorientował, że ten- dziwny dźwięk pochodzi od- niego. Szczekał zębami szybko, równomiernie, coraz szybciej. Tętno się, zimno przenikało- każdy kawałek skóry. Gęsty ko- żuch błota oblepiał go szcze- lnie. Bał się poruszyć, wszystko- było lepsze niż obrzydliwa- głębia dokoła. Przemknęła- przez myśl kryjówka pod- szosa. Wydawała się teraz- rajem. Dlaczego ją opuścił? Rozpac- zliwie myślał, co dalej. Nie mógł- przecież tkwić tu długo. Za- marnie w mekach.

Ostrożnie oderwał rękę od- kępy i uważając, aby nie- stracił równowagi, zaczął badać- kolba pepeszy grunt wokół- siebie. Lepka ziemia usuwała- się wszędzie. Próbowal sięgnąć- dalej. W pewnym miejscu drze- wo jak gdyby natrafiało na- lekki opór.

— Spokojnie! — powiedział- cicho. — Tylko spokojnie!

Grunt był miękki, śliski, ale- może stały? Może utrzyma- sto- pę? Spróbował jeszcze raz, dłu- żej i dokładniej. Nie mógł się- mylić: to była następna kępa, większa, o prostokątnym kształ-

To jest ładna opowieść o miłości, spełnionej i niespełnionej, może zresztą tylko o tej drugiej, bo czyż w ogóle jakakolwiek miłość spełnia się naprawdę do końca? Opowieść o miłości, nie o miłostce. O miłości w jej różnorodnych wymiarach: do kraju, ojczyzny, do snów i nawiązków w dzieciństwie, do innego człowieka. Mówię o noweli powieści Gerarda Górnickiego — „Dziewczyna Anh odchodzi”. Pisarz, który parę-kroć odwiedzał Wietnam, pozostaje wyraźnie pod urokiem tego kraju i jego dziwnych mieszkańców. Zna także z własnych przeżyć swój kraj niszczony wojną, dławiony, ale walczący twardo i uparcie. Górnicki wie poza tym, że czło-wiek spełniać się może, okreś-lać się, poznawać poprzez innych ludzi. Z takiego bilan-su stosunku do świata i zja-wisk zrodziła się musiała nie-banalna koncepcja powieści, z kilku wymiarów widzenia, z różnych dystansów czasowych ukazana miłość Polaka do wietnamskiej dziewczyny, wraz z dużą grupą swych rówieśni-ków studiującą w Polsce. Au-tor ustrzegł się tutaj tak łat-wego banału, jak też przesło-dzonej tkliwości, niebezpie-czeństw, które już zdradzał sam temat. Jest to książka napi-sana po męsku, realistyczna, ale zarazem nie pozbawiona zadumy, refleksji, niekiedy li-rycznych w nastroju akcen-tów. Wydaje mi się jednak, że pisarz zagubił pewną szansę, która się przed nim wylaniała, mianowicie pełniejszego, bar-dziej pogłębionego psycholo-gicznie malunku przeżyć i od-czuć swych bohaterów. Właś-nie analizy tych różnorodnych form miłości, o których wspo-mniałem u początku. Zostaje ja-kis niedosyt. Ta powieść do-magała się poszerzenia, więk-szego akcentu na wycieczkę w obszary uczuć, szukanie ich tła, ukazanie pełniejsze zja-wisk, które wszakże są obec-ne, nurtują autora, wspomina o nich, miejscami zdobywając się na wielką subtelność psy-chologiczną, ale nie dopro-wadza swoich analiz do końca. Niezależnie od tego, dobra to książka, trwała pozycja w do-robku pisarza.

A teraz Czesław Chruszczewski, kawaler wszech-gwiazd i wszechczasów w no-wym tomie swych fantastycz-nych opowiadań — „Dookoła tyle cudów”. I przy tym tomie, nie pierwszy już raz, przyszło mi zastanowić się nad wy-jątkowością twórczości Chruszczewskiego. Bo to z jednej strony, wsparta o wiedzę, nie-pohamowana wyobraźnia, umiejętność budowania świa-tów nieomal że z wizyjnymi marzeń sennych, fascynacja czasem, przestrzenią, więcej, panowanie nad nimi, równa umiejętność przenoszenia się w przyszłość, jak wracania w równie odległą i nieokreśloną przeszłość, a jeżeli już tera-zniejszość, to z nader osobli-wym jej smakiem. Z tym łą-czy się świetna umiejętność

dawniejszej... Pisałem już w swoim czasie sporo o tej książ-ce, nie chciałbym się tutaj powtarzać. Zwrócić wszakże należy w przypomnieniu uwa-gę, iż właśnie w tej powieści występują silnie dwie cechy, szczególnie cenne, moim zda-niem, w piśarstwie Koguta. Z jednej strony duża znajomość psychiki ludzkiej i bolesnie fascynujące pisarza nieustan-ne dążenie jej najbardziej zatajonych podkładów, z dru-giej zaś ukochanie i rozumie-nie natury, umiejętność nie naskórkowego, ale prawdziwe-go z nią współzycia. Przyro-da nie jest dla Koguta tłem, ozdobnikiem, przerywnikiem stylistycznym, malunkiem sa-mym dla siebie, ale sprawa integralnie związana z psy-chiką ludzką, psychiką tę

niej to i owo sam zilustrował. No i w sumie wypadło to wca-le okazale. Bo nade wszyst-ko czyta się to świetnie. Złoś-liwe, jadowite, pikantne, bez-litosne, (także w stosunku do samego siebie), serdecznie wredne są te teksty. Co go-rzej, wypisz, wymaluj, zawsze do kogoś pasują. Prawie jak-by album rodzinny każdego czytelnika, gdzie i on sam znajdzie też swoje poczesne miejsce. Przybysz umie patrzeć, podpatrywać, i to wcale nie przez dziurkę od klucza, na to jest zbyt godny, bawi go i smu-ci jego bliźni, więc pokazuje mu prawdę o nim samym, z myślą wszakże, by nie tylko podstawił pod twarzyczkę zwierciadło, ale też i po tu, aby dopomóc. Bo w końcu bardzo wiele jest w tym wszy-stkim humanizmu, serdeczno-go ukochania człowieka.

Rozpisał się, rozwiarszył, jeżeli tak można powiedzieć, rozsiadł także ostatnio Włodzimierz Scisłowski, tak pię-knie wyglądający na załączko-nej do tomiku „Pozery mylą” fotografii sprzed ładnych dwu dziesięciu lat (To gwołi ostrze-żenia Czytelniczek przed tak-im pozorstwem...). Zarty żar-tami, chyba można sobie na nie przy satyryku pozwolić, choć to nigdy nie nic wiado-mo. Tomik nosi podtytuł: „sa-tyry i fraszki”. Inny to typ hu-moru niż u Przybysza, i nie dla tego, że Scisłowski z powo-dzeniem stosuje formę wier-szowaną, gdy Przybysz twardo tkwi przy prozie. Scisłowski również bacznie obserwuje, umie dojrzeć wszelkie ludzkie śmieszności, ale jego kpina jest dobrotliwa, bardzo ciepła, serdeczna. Autor wybacza lu-dziom ich przywary, mniej w jego tekstach nagany, więcej pobłażania. Pytanie zresztą, jaka formułka trafia pełniej i większe odnosi skutki? Na-leży przyznać, że autor, zresztą pisujący ślicznie także dla dzieci, bo nie na kapitalnych wszakże erotykach jego twór-czość się kończy, coraz pew-niej operuje słowem, coraz trafniej i głębiej dostrzega zjawiska, które chce oświe-czyć. Coraz dojrzalsza to twórczość.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Z książką na ty

Pisarze z poznańskiego środowiska

dramatyzowania, potęgowania napięcia, klucz chyba do tajem-nicy powodzenia słuchowisk radiowych Chruszczewskiego. A równolegle, z drugiej strony, jest to przecież piśarstwo nie z tych uciekających w baśń, nieokreśloną historię, fantazję dla fantazji, ale od-wrotnie, piekielnie mocno i twardo usytuowane w naszym współczesnym, realnym świe-cie. Przecież w każdym z tych opowiadań jakże łatwo zna-leźć odniesienia do tego, co się dzieje wokół, czym od-dycha zmniejszający się wciąż w czasie i w przestrzeni świat. Nieco to wyrafinowana, ale tusz, iż skuteczna metoda pi-sarskiej rozprawy z wężowymi problemami naszych cza-sów.

Dopiero po dziesięciu la-tach doczekała się wznowie-nia jedna z najlepszych nie-wątpliwie powieści Bogusława Koguta — „Klusownicy i naga-niacze”. Skąd taka zwłoka we wznowieniu, pozostaje to ta-jemnicą naszej polityki wy-

współkształtującą. Rzadka to dziś cecha w naszym nazbyt i materialnie i duchowo zurbani-zowanym świecie.

Sko-ro jestem dziś przy twórczości pisarzy środowiska poznańskiego, nieco zmienia-jąc ton odbioru, chciałbym od-nieść się do dwóch tomików naszych rodzimych humory-stów, satyryków, ironistów, przewrotników, i jak tam ich jeszcze nazwać. Najpierw za-tem prezentuję okropnie po-ważnego Janusza Przybysza w tomie „Okropnie śliczny jest ten świat”, gdzie znajdzie się nieco rzeczy wybranych z tekstów publikowanych pr-zyrodnie, ale i sporo zupełnie nowych. Przybysz jest przede wszystkim straszliwie zachlan-ny. Mało, że sam napisał lek-sy, to jeszcze dołożył do tego i tekścik na obwołutę, a na domiar sam wybrał odpowied-nie ilustracje, fotografie, fotomontaże, a także, choć do tego jawnie się nie przyznaje (ale gdzież by tego żądać od smutnego wesolka), najpew-

Dobre wieści

Czytałem ostatnio w prasie warszawskiej o koniecz-ności budowy mieszkań dla lu-dzi starszych. I żadne mrzonki czy poważne życzenia, lecz już realia. Oto po Gdańsku, gdzie wybudowano spółdzielczy dom rencisty również warszawska spółdzielnia „Energetyka” ma przystąpić do budowy takich domów z lokalami M-1 o po-wierzchni 25 m², M-2 — 34 m² i M-3 — 45 m². Ta publikacja napawa mnie ogromnym opty-mizmem: więc jednak myśli się o ludziach „w stanie spo-zożynku”, nie rzuca się słów na wiatr.

W skrytości ducha myślę też, że i w Poznaniu ta koncepcja dojrzeje do pełnej realizacji. Fakt jest faktem, że my, emeryci czy renciści możemy liczyć na pełne zrozumienie naszych potrzeb. To rzeczywi-ście dobre wieści.

TEOFIL MADRAK
Poznań

Kiedy skończy się ten remont?

Jak długo można patrzeć na świat przez kraty i okna tak zabrudzone, że nawet czy-szczenie im nie pomaga? My mieszkańcy domu przy ulicy Garbary 76 musimy to robić już od sierpnia ubiegłego roku. Wtedy właśnie rozpoczął się remont naszego budynku. Ru-sztowania ustawiono, cemen-tem dom pochłapano i koniec na tym. Okien nie otwieramy, bo brud, z balkonów korzystać nie można, bo leżą na nich sterty gruzu, nie mówiąc już o klatce schodowej.

Córka moja ma dwoje dzie-ci (4 lata i drugie 3 miesiące) i chętnie wystawiałyby wózek z dzieckiem na balkon, gdyż nie zawsze może znieść wózek z trzeciego piętra, ale o tym na-wet mowy nie ma. Las ruszto-wań stoi, a zakończenia prac nawet nie widać. Czy ten uci-ęśliwy dla nas remont nigdy się nie skończy?

(nazwisko znane redakcji)

Odpowiedz MPK

Nawiązując do listu czytel-nika, zamieszczonego w „Głosie” w dniu 10 lutego br. pt. „O autobusach MPK”, wy-jasniamy, że w dniu 5 stycznia, w godzinach rannych na linii nr 71 brakowało jednego wozu — 71/4, którego odjazd z Wi-nograd przewidziany był na godz. 7.35. Wóz stał na trasie od godz. 6.20 do godz. 7.35 z powodu usterki technicznej. Pozostałe wozy linii 71 kurs-owały normalnie. Końcówka-rzem pełniącym w tym dniu służbę na końcówce przy ul. Murawa oraz przy ul. Powstań-ców Wielkopolskich zwrócono uwagę na obowiązek dopilno-wania zgodnych z rozkładem jazdy wyjazdów wozów z koń-cówek.

Jednocześnie informujemy, że autobusy przedstawiane pod ogródki działkowe w Ławicy nie są wozami dodatkowymi, wyjeżdżającymi specjalnie w tym celu z zajezdni, lecz kie-rowane są w porach nasilenia prac ogrodowych na Ławice, po wykonaniu przewozów pra-cowniczych. Godziny podsta-wiania tych autobusów są róż-ne, w zależności od pory roku, jednakże z uwagi na koniecz-ność zapewnienia przede wszy-stkim przewozów pracowni-czych, niemożliwe jest kiero-wanie ich w pobliże ogrodów działkowych przed godziną 18.

Pracownicy nadzoru ruchu mają obowiązek dysponowania wszystkimi znajdującymi się w ruchu autobusami w taki spo-sób, aby zapewnić możliwie dogodnie dojazd wszystkim pa-sażerom. Kierowcom autobusów ponownie przypominamy o obowiązkach podjeżdżania na przystanki początkowe, zaraz

po dokonaniu niezbędnych czy-ności związanych ze sprawdze-niem stanu wozu. Jednakże roz-kłady jazdy przewidują dłuż-sze — kilku lub kilkunastomi-nutowe postoje na końcówkach, przeznaczone na spójzycie po-siłku.

KAZIMIERZ SOBKOWIAK
z-ca dyrektora MPK
do spraw eksploatacji

Co robić z makulaturą?

Pytałem sąsiadów, czy się orientują gdzie na naszym osiedlu Przyjaźni (na Winogra-dach) może być punkt skupu makulatury. Niestety, nie wie-dzą, bo w naszym osiedlu punk-tu w ogóle nie ma. Wobec tego wyrzucamy niepotrzebne pa-piery po prostu na śmietnik — a to przecież jest marnotraw-stwo.

Jakie widzę rozwiązanie? Rozglądając się po osiedlu moż-na zauważyć, że w każdym blo-ku, w pomieszczeniach piwnic-nych, zlokalizowane są różne punkty usługowe: kioski, ma-giel, spółdzielnia „Czystość”, kluby itp. Sądzę, że można by w którymś z pomieszczeń piw-nicznych, niewielkim kosztem zlokalizować punkt skupu ma-kulatury, który będzie czynny raz lub dwa razy w tygodniu, w godzinach popołudniowych. Korzyść z tego będzie duża. Po pierwsze — panie domu po-zbędą się zbędnego balastu, po drugie — dzieci będą miały frajdę, gdyż starczy im na lan-drynki lub na bilet do kina, po trzecie — gospodarka naro-dowa uzyska surowiec wtórny. Mam nadzieję, że zagadnie-nie to nie tylko mnie obchodzi i zainteresowanych tą sprawą znajdzie się więcej. (716)

MARIA HILDEBRANDT
Poznań

Przed wszystkim odpowiedzialność

Ja tylko z pytaniem do p. dra Zbigniewa Cymery-sa w związku z udzielonym wywiadem p. red. Jolancie Le-nartowicz (G. W. Nr 64 z 16.3.74 r.).

Powiedział Pan: „...Patrzac na zjawiska, które już istnieją i spotykając się niemal co-dziennie z przypadkami, gdzie brak harmonii w życiu intym-nym wywołuje rozdziewki w małżeństwie i rodzinie, uwa-żam, że zbliżania fizyczne osób dojrzałych, zdecydowanych na założenie rodziny, stanowi-ć mogą pożądaną próbę.”

Czy nie wie Pan o tym, że człowiek dojrzały do małżeń-stwa to taki człowiek, który jest odpowiedzialny nie tylko za siebie, ale i za osobę, z któ-rą ma zamiar się związać oraz za przyszłe potomstwo. Czy mężczyzna próbujący swoje i partnerki możliwości seksualne przed zawarciem związku moż-że dać gwarancję, że własnego dziecka nie narazi na osiero-czenie jeszcze w życiu płodo-wym? Ilu młodych ludzi ginie dziennie choćby w wypadkach drogowych? Gdy podejmują się decyzję współzycia seksualne-go zawsze trzeba mieć na ura-dzie możliwość poczęcia nowo-go życia, zwłaszcza wśród mło-dych. Tego nowego życia nie ma prawa nikt narażać na nie-bezpieczeństwo, a szczególnie własny ojciec. Młodym ludziom trzeba wpajać poczucie odpo-wiedzialności, to jest paląca potrzeba. (955)

ADAM MILLER
Poznań

Im krótszy list do redakcji tym większe ma szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Za strzegamy prawo skracania ko-respondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” — skrytka pocz-towa 1074 — 60-959 Poznań.

Łączepki

Wiosna, panowie, a zatem czas stanąć przed lustrem i oszacować z zimną krewią zimowe przybytki, jako, że od takich przybytków boli nie tylko głowa, ale cierpi rów-nież nasz męski prestiż. Wios-na, panowie, a zatem czas za-brać się do porządków w sza-fie, w ogródku i na głowie, bo długie włosy już podobno nie-modne. Te porządki w ogród-kach wyzywam zresztą na od-ległość własnym nosem — co zapobiegliwi „obszarnicy” na obszarze 200 arów przeprowa-

dają „suchą destylację” śmie-ci i wszelkiego rodzaju odpad-ków zatrzymując wokół siebie atmosferę jakby fabrycznych kominów było jeszcze mało. Serdecznie więc polecam ich uwadze dzielnicowym, bowiem sarmackiej zasady „wolność Tomku w swoim domu” nie można, niestety, rozszerzyć na produkcję zatykających dech w piersi wyziewów choćby ich celem miał być porządek.

Wiosna, panowie, a zatem znów otworzyły swe podwoje Targi Krajowe. Znów chodzi-

my sobie po pawilonach i du-mamy nad żelazną konsekwen-cją tych, którzy od kilku lat wystawiają w swych pawilo-nach te same eksponaty, aby z kolei nas potem w y s t a w i ć do wiatru, gdy próbujemy te ich cuda nabyć w sklepie. Jak stwierdziły „Szpilki” w swoim „Magazynku konsumenta” z 60 nowości awizowanych przez handel i przemysł w ubiegłym roku — 19 nowości nie ujrzało póleć sklepowych do 15 lutego br. z pozostałymi 41, czternaście ukazało się nie w IV kwar-tale lecz dopiero w pierwszym br. „Tak więc z wybranych 60 zapowiedzi prasowych — pi-szą „Szpilki” — można by u-ważyć za spełnione w terminie 27, gdyby nie... Gdyby nie to, że niektóre z tych nowości uka-zały się w tak niewielkich ilo-sciach, że trudno mówić o sprze-daży”.

Spróbujcie więc np. nabyć radio „Meluzyna” lub „Eliza-beth-stereo”, które jak dotych-czas grają nielicznym tylko wybrańcom losu.

Producent tłumaczy te apte-karskie dawki towarów mały-mi zamówieniami handlu, ten z kolei asekurancko woli zani-żać te ostatnie i w ten sposób kołomyjka odbywa się nadal.

Jeśli niektóre awizowane już nowości ukażą się na rynku, są nieraz przysłówiową musz-tardą po obiedzie, szczególnie gdy chodzi o sprzęt turystycz-ny, związany z cieplejszymi porami roku. Do tej pory np., a jest to już przecież wiosna, nie uświadczysz w naszych sa-lonach radiowo-telewizyjnych turystycznych telewizorów, mi-mo że kilka wcale udanych mo-deli rodzimej produkcji oglą-daliśmy przeszło rok temu na Targach.

Wiosna, panowie, więc wy-bratem się na wiosenną prze-chadzkę nad jedno z podpo-znańskich jezior. Powstaje nad nim jakiś nowy ośrodek wy-poczynkowy i nic nie byłoby w tym dziwnego, gdyby nie to, że piękna łączka nad jeziorem za-

ci. Granaty były ciężkie. Je-żeli grunt nie wytrzyma, za-nurzą się... Patrzyć wstrzymu-jąc oddech. Ale leżały spokoj-nie. Wypreżył się, ostrożnie wyciągnął przed siebie ramię, aby uchwycić się tej wysepki. Pepesza gwałtownie zakotłosa-ła się na szyi, zachwiała się, z trudem utrzymując równowagę. Nie czuł już chłodu. W ogóle niczego nie czuł. Jedna rąka ogarnęła go bez reszty: wyleźć stąd, stąpnąć nogami po suchym. Niech by i nawet bosą stopą, bo przecież jeden but zgubił na pewno, byle z da-leka od tej straszliwej wszech-ogarniającej go mazi.

Znów wychylił się, spróbo-wał oprzeć rękę na krawędzi ziemi nakrytej kurtką, ale wciąż brakowało mu kilka cen-tymetrów. Cofnął się i skoczył padając na ręce i kolana. Na-tychmiast rozplaszczyl się roz-kładając szeroko ramiona. Przez chwilę leżał, czekając, że wszystko się zapadnie. Wstrzymał oddech. Ale twarz dotykała niemal miękkiej zie-mi, która się nie zapadła i nie wciągała do środka. Przymknął oczy, bojąc się, że kiedy je otworzy, złudzenie przyni-e. Była to jednak ziemia — mokra, wilgotna, lepka, lecz nie ustępująca pod ciężarem cia-ła. Żył.

Fragment z książki pt. „Zwia-dowcy”, która w bieżącym ro-ku ukaże się nakładem Biura Wydawniczego „Ruch”.

Wiosna, panowie!

WIKTOR KOŚCIERSKI

24/25 III 1974 — GŁOS — str. 5



Olimpiada szachowa w Nicei

5 czerwca w Nicei rozpoczyna się olimpiada szachowa. Będą to XXI Drużynowe Mistrzostwa Świata. To spotkanie szachistów zapowiada się niezwykle interesująco, weźmie w nim udział blisko pół miliona najwybitniejszych arcymistrzów i mistrzów.

Do Francuskiej Federacji Szachowej — organizatora olimpiady — nadeszła już rekordowa liczba zgłoszeń z ponad 75 krajów zrzeszonych w FIDE. Francuzi też, jednym z pierwszych, ustalili skład swojej reprezentacji olimpijskiej. Eliminacje odbyły się również w wielu innych krajach.

Jak wiadomo, drużyna olimpijska składa się z czterech zawodników i dwóch rezerwowych. Polski Związek Szachowy ustalił — po MP w Zielonej Górze — podstawową kadrę na olimpiadę w Nicei. Należą do niej: Włodzimierz Schmidt (Maraton Warszawa), Zbigniew Doda (Lech Poznań), Krzysztof Pytel (Start Lublin) i Jerzy Kosiński (Hutnik Nowa Huta). O dalsze dwa miejsca w drużynie olimpijskiej walczą obecnie w Mielcu sześciu mistrzów wytypowanych przez PZSzach. Są to: Aleksander Sznajpik (Maraton W-wa), Jan Adamski (Legion W-wa), Andrzej Filipowicz (Legion Warszawa), Andrzej Sydor (Avia Świdnik), Zbigniew Szymczak (Avia Świdnik) i Jerzy Pokojowczyk (Łączność Bydgoszcz).

Jak pokazały pierwsze pojedynki, szanse uczestników eliminacji są dość wyrównane. Po dwóch rundach prowadzą Adamski i Sznajpik z jednym punktem i jedną partią odłożoną. (nt)

Puchar dla Polewiaka

Zakończył się już zimowy cykl kolarskich wyścigów przełajowych, w których nasi specjaliści arenowej jazdy na rowerze rywalizowali o punkty w challenge'u "Dziennika Ludowego". Puchar ufundowany przez redakcję wywalczył piąty crossover tegorocznych mistrzostw świata w Vera di Bidasoa — Czesław Polewiak z LZS Gryf Szczecin.

Hokej na lodzie

Mistrzostwa Europy juniorów grupy „A”

W szwajcarskiej miejscowości Herisau rozpoczęły się hokejowe mistrzostwa Europy juniorów grupy „A” w których startuje 6 drużyn: CSRS, Finlandia, Polska, Szwajcaria, Szwecja i ZSRR. W inauguracyjnym meczu Finlandia pokonała Szwajcarię 6:4 (2:1, 2:2, 2:1).

Kronika piłkarskich MŚ

BILETY KUPUJE CAŁY ŚWIAT

Bilety na mecze mistrzostw świata nadal „idą jak woda”. W NRF sprzedano ich prawie milion, a nie mniejszy popyt na karty wstępu jest w innych krajach, gdzie wykupiono już ogółem 70 procent wszystkich przełączonych do sprzedaży za granicą biletów. Najwięcej sprzedano dotychczas w Wielkiej Brytanii — 41.462. Kolejne miejsca na tej liście zajmują: Holandia — 37.740, Brazylia — 31.473, Włochy — 27.261, Jugosławia — 21.960, Szwecja — 16.397, NRD — 10.561, USA — 10.436, Francja — 7.828, RPA — 5.230, Szwajcaria — 5.213, Meksyk — 5.000, Australia — 4.935, Austria — 3.476, Chile — 3.222, Kanada — 3.196, Belgia — 3.186, Dania — 2.993, Japonia — 2.984, ZSRR — 2.970, Izrael — 2.955, Irlandia — 2.760, Zair — 2.595, Polska — 2.218, Argentyna — 2.168, CSRS — 1.861, Bułgaria — 1.475, Urugwaj — 1.374, Norwegia — 1.367, Nowa Zelandia — 1.271, Portugalia — 1.201, Egipt — 965, Haiti — 937.

WŁOSI PODGLĄDAJĄ HAITI

Trener piłkarzy Włoch, Ferruccio Valcareggi nie lekceważy żadnego przeciwnika. Toteż dokładnie chce również poznać grę i umiejętności piłkarzy Haiti, którzy kraj w tej samej co Włosi grupie. W tym tygodniu uda się za

Piłkarze wyjeżdżają na Haiti

Bardzo ożywioną działalność przejawia „polski menażer” czyli Przedsiębiorstwo Imprez Sportowych i Turystycznych „Sports Tourist”. Przejął on wszystkie funkcje menażerskie, czyli przeprowadza rozmowy i pertraktacje w sprawach wyjazdów naszych ekip sportowych za granicę oraz przyjaciół znanych zespołów zagranicznych do naszego kraju.

„Sports Tourist” zakontraktował wszystkich sparringpartnerów dla naszej reprezentacji, która przygotowuje się do piłkarskich mistrzostw świata w NRF. Wyslane oferty do ponad 100 klubów piłkarskich w Europie spotkały się w wielu z bardzo przychylnym przyjęciem.

KTO Z KIM GDZIE?

NIEDZIELA
Godz. 10 — Poznań — Warszawa. Międzyokreślowy mecz tenisa stołowego. Sala przy ul. Starołęckiej 38.
Godz. 11 — AZS P-ń — AZS Białyostok. Mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Marcelińskiej.
— Przemysław — Olimpia. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy okręgowej. Boisko przy ul. Rolnej.
— Warta II — Polonia P-ń. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy okręgowej. Boisko przy ul. Rolnej.
— Lekkoatletyczne biegi przełajowe — memoriał Br. Szwarca, Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Bema.
— Poznań — Chrobry Głogów. Mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Naramowickiej.
Godz. 15.30 — Lech II Błękitni Wronki. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy okręgowej.
Godz. 17 — Lech Resovia. Mecz koszykarski o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Chwiałkowskiego.

Ze sportu w Lesznie

W związku z przyspieszeniem terminu rozpoczęcia sezonu żużlowego (7 kwietnia br.), nasilono w klubach przygotowania do rozgrywek ligowych. Jedynym reprezentantem Wielkopolski w ekstraklasie żużlowej — leszczyńska Unia, bardzo poważnie traktuje swój start w mistrzostwach, kierownictwo klubu przygotowuje więc dwa towarzyskie spotkania z silnymi przeciwnikami. Obydwa rozegrane zostaną w Lesznie na torze im. A. Smoczyka. Pierwszy mecz z Wybrzeżem Gdańsk odbędzie się w niedzielę 24 bm. o godz. 15, a następny z Kolejarzem Opole w sobotę 30 marca również o godz. 15.

Atrakcją sobotniego pojedynku będzie start aktualnego mistrza świata Jerzego Szczakiela.

W Lesznie odbyły się doroczne mistrzostwa Ziemi Leszczyńskiej w szachach i tenisie stołowym. Tytuł szachowego mistrza w gronie 66 zawodników, wywalczył Stanisław Bartkowiak przed Lucjanem Dominiczakiem. Turniej tenisa stołowego przyniósł sukces Krystynie Kozłowskiej i Eugeniuszowi Gellertowi z Leszna. Sprawy przeprowadzone imprezy przez POWiS, cieszyły się dużym zainteresowaniem sympatyków tych dyscyplin sportowych.

DOBRA FORMA KADROWICZÓW NRF

W śródownych spotkaniach europejskich pucharów wystąpiła większość aktualnych kadrowiczów NRF: z Bayern Monachium, Borussia Mönchengladbach i FC Koelen. Podopieczni trenera Schoena należeli do najlepszych w swych drużynach. Wykazali wysoką formę, czego efektem jest awans do półfinałów Borussia i Bayern.

NAJLEPSI STRZELCY NRD

Na liście najsukceszniejszych strzelców ekstraklasy NRD prowadził zdecydowanie napastnik Lokomotive Lipsk — Matouli, który w 22 spotkaniach strzelił 18 bramek. O 4 bramki mniej ma Streich (Hansa Rostock), a kolejne miejsca zajmują: Sparwasser — (FC Magdeburg) — 12, Kotte

Ostatnio jednak „Sports Tourist” zanotował szczególne osiągnięcia w swej działalności menażerskiej. Oto jak poinformował nas dyr. Konrad Kaleta finalizowane są właśnie rozmowy na temat wyjazdu II piłkarskiej reprezentacji Polski na Haiti. Kontakt ten jest wyjątkowo potrzebny, bowiem jak wiadomo nasza narodowa jedynostka w grupie eliminacyjnej na mistrzostwach w NRF, gra właśnie z nieznanyemu szerzej w świecie zespołem Haiti. Rekonesansowy wyjazd do tego kraju może więc przynieść drużynie korzyści. Według wstępnego planu nasi piłkarze w dniach od 10 do 20 kwietnia rozegraliby podczas pobytu na Haiti 3 spotkania w tym jedno prawdopodobnie z I reprezentacją tego kraju.

Kwiecień i okres świąt nie będzie obfitował w kraju w atrakcyjne imprezy piłkarskie. Pierwszy nasz zespół narodowy jedzie na spotkanie z VfB Stuttgart (13.4.) oraz z reprezentacją Belgii w Liege (17.4.). Na dodatek II reprezentacja wyjedzie na Haiti. W kraju nie będzie więc najlepszych piłkarzy.

„Sports Tourist” w trosce o naszych entuzjastów piłkarstwa sprowadzi na ten okres znany zespół brazylijski Rio Branco Athletic. Brazylijczycy są dość wysoko cenieni w swym kraju, o czym najlepiej świadczy ich zwycięstwo nad znanym Corinthians — 2:0 oraz remis z Flamengo — 0:0. Przyjeżdżają oni do Francji gdzie mają grać z silnymi zespołami Nancy, Reims i Nimes. Polskę zgodzili się odwiedzić na bardzo dobrych warunkach finansowych.

Postanowiono, że zespół bra

Spartakiada w Wągrowcu

Do ostatniej konkurencji powiatowej spartakiady zimowej Zrzeszenia LZS w Wągrowcu nie było wiadomo, która z 7 reprezentacji zdobędzie główne trofeum — puchar przechodni PZ LZS. Szczególnie zaciekła rywalizacja toczyła się między Gołańczą, Mieściskiem i Damasławkiem. W takiej właśnie kolejności drużyny te zakończyły zawody, ale Gołańcz wyprzedziła rywali zaledwie o 6 i o 17 pkt.

Indywidualnymi mistrzami spartakiady zostali: podnoszenie ciężarów — A. Łucki, F. Karolewski (oba z Gołańczy) i M. Karolak (oba z Mieściska) i Z. Włodarkiewicz, szachy — E. Koczorowska (oba z Gołańczy) i J. Kopydłowski, warcaby — M. Cichocka i C. Komorowski, strzelanie z wiatrówki — H. Pedziński (wszyscy z Mieściska) i A. Roman (Łekno). W zawodach startowało 132 zawodników i 13 zawodniczek, przy czym największą w tenisie stołowym. (bop)

WYSOKIE ODZNACZENIA DLA PIŁKARZY ZAIRU

Wysokie odznaczenia państwowe przyznał prezydent Mobutu kierownictwu, trenerom i 22 piłkarzom reprezentacji Zairu za zdobycie Pucharu Afryki. 20 maja podczas uroczystej ceremonii na stadionie w Kinshasa wszyscy oni otrzymają z rąk prezydenta order Leopolda.

JUBILEUSZ BURGNICHA

Weteran reprezentacji Włoch — Tarcisio Burgnich, obrońca Interu Mediolan, obchodził ostatnio rzadki jubileusz — 400 występów w macierzystym klubie. Burgnich ma 35 lat i występuje w Interze od ponad 12 lat. Ponad 60 razy reprezentował barwy Włoch w meczach międzypaństwowych.

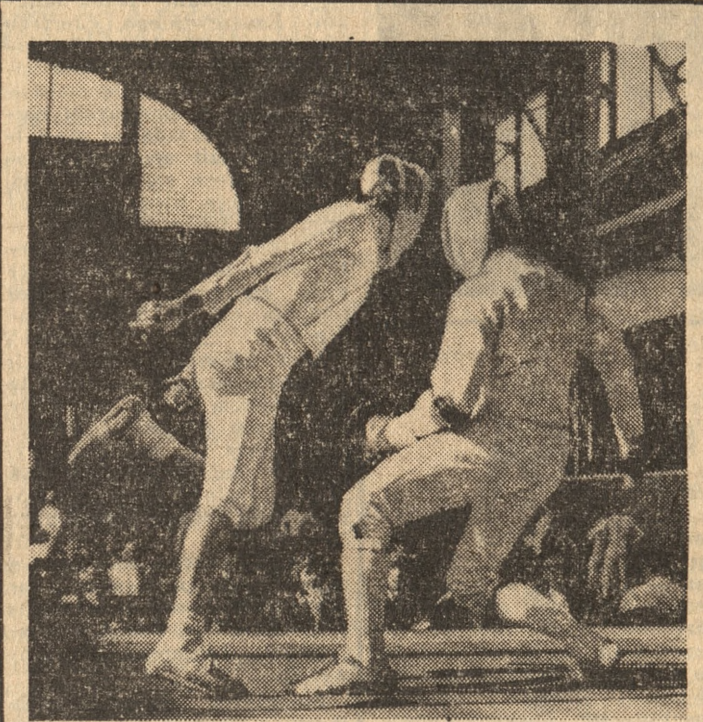
zyljski spotka się 11 kwietnia z Gwardią Warszawa, ale mecz ten rozegrany zostanie w Białymstoku. Następnie Rio Branco Athletic będzie grał z Lechem w Poznaniu 14 kwietnia oraz z Lechią w Gdańsku 17 kwietnia.

Warto jeszcze podać, że na przełomie maja i czerwca gościć będziemy w Polsce finalistów mistrzostw świata zespoły Urugwaju i Australii, z którymi „Sports Tourist” prowadzi właśnie pertraktacje. (Interpress)

Losowanie półfinałów Pucharu Polski

W piątek odbyło się w PZPN losowanie półfinałów piłkarskiego Pucharu Polski, do którego zakwalifikowały się trzy zespoły ekstraklasy — Gwardia Warszawa, Górnik Zabrze i Ruch Chorzów oraz II ligowa Stal Rzeszów.

W wyniku losowania w półfinałach spotkają się: Stal Rzeszów z Gwardią Warszawa w Rzeszowie Ruch Chorzów — Górnik Zabrze w Chorzowie. O awansie do finału decyduje tylko jeden mecz. W wypadku remisu sędzia zarządzi dogrywkę, a gdy i ona nie da rozstrzygnięcia — rzuty karne. (PAP)



W ramach międzynarodowego turnieju szermierczego o „Szablę Wołodyjowskiego”, zespół ZSRR pokonał Polskę 12:4. Na zdjęciu: Nowara (z lewej) w zwycięskiej walce z Sidiakiem.

MARZEC 24	Gabriela Marka
Niedziela 25	Maril Włodczyńska
Poniedziałek	Słońce: 5.34—18.02

TEATRY

W POZNANU

NIEDZIELA
OPERA — g. 19 „Giselle”.
MUZYCZNY — g. 16 „Pan Zagłoba”.
POLSKI — g. 16 „Klik-Klak” (przedstawienie kamienięte).
NOWY — g. 19 „A jak królem, a jak katem będziesz”.
MARINEK — g. 17 „Pan Andersen przedstawia Królową Śniegu”.
KABARET „TEY” — g. 16 i 19 „Humor, skecz, piosenka, wesołe monologi i ktoś z Warszawy”.

PONIEDZIAŁEK

KABARET „TEY” — g. 20 „Humor, skecz, piosenka, wesołe monologi i ktoś z Warszawy”, pozostałe teatry nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA
KALISZ: „Szóstka! Szóstka!”.
GNIEZNO: „Król Miesopust”.
OBJEŻIERZE: „Firey w zalotach”.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ Ceramic: „Czekając na życie”.
NOTEC: „Motyle” i „Drogami czasu” (dokum.).
CZARNKÓW: „Zbierznik”, poniedziałek nieczynne.
GNIEZNO Lech: „Wykrycie szpie-

Szybowcowe mistrzostwa świata odbędą się w Finlandii

W Paryżu odbyło się posiedzenie Międzynarodowej Komisji Szybowcowej F.A.I., w której uczestniczył delegat Aeroklubu PRL — Edward Makula. Po powrocie do kraju nasz doskonały pilot szybowcowy, 4-krotny rekordzista świata podzielił się swymi uwagami o przebiegu obrad.

Jednym z głównych tematów obrad — powiedział E. Makula — były sprawy związane z szybowcowymi mistrzostwami świata. Wysłuchano sprawozdania organizatorów mistrzostw w Waikerie, wyrażając zarazem ich organizatorowi — Aeroklubowi Australii — podziękowanie za wzorowe przeprowadzenie imprezy. Zapoznano się też z informacją gospodarzy następnych mistrzostw, które rozegrane zostaną w 1976 r. w Finlandii. XV szybowcowe mistrzostwa świata przeprowadzone zostaną w małej miejscowości leżącej ok. 50 km na półn. zachód od Helsinek. Jako termin zaproponowano lipiec — porę roku, w której panują w tym rejonie najlepsze warunki lotne.

Wiele miejsca w obradach poświęcono dyskusji nad zmianami kodeksu sportowego, będącego podstawą regulaminów zarówno mistrzostw świata, jak i wszystkich międzynarodowych zawodów.

Komisja Szybowcowa przyznała też doroczne, najwyższe odznaczenie szybowcowe F.A.I. — Medal Lilienthala. Laureat

ką tego wyróżnienia za 1973 r. została doskonała pilotka szybowcowa, a zarazem niezwykle aktywny działacz sportu szybowcowego — Ann Welch (Anglia), warto przy okazji przypomnieć, że Medalem Lilienthala odznaczono już czworo polskich szybowców — Tadeusza Góre, Pelagie Majewską, Edwarda Makulę, oraz Jana Wróblewskiego. PAP

Polacy startowali na antypodach

Do Polski powrócił po 2,5-miesięcznym tournée w Nowej Zelandii, Australii i USA — dwaj polscy żużlowcy: Zenon Flech i Edward Jancarz. Startowali oni w 15 mityngach wraz z czołową najlepszą żużlowców świata. Nasi reprezentanci zaproszeni zostali przez Ivana Magera i Berry Briggsa.

Z wyprawy na antypody przywieźli obaj żużlowcy przede wszystkim wiele doświadczeń, startując po raz pierwszy w warunkach skomercjalizowanego żużla. W ostatnich zawodach rozegranych w Costa Mesta w Kalifornii nasi zawodnicy zdobywali po 11—15 punktów, plasując się w czołowej obu kontynentów z jak najlepszej strony.

Zenon Flech otrzymał z rąk prezesa PZM — Romana Pijanowskiego przyznana mu za rok ubiegły i nagrodę Fair play oraz odznaczony został odznaką mistrza sportu. (PAP)

Działalność ostrowskich ORMO-owców

Liczna bo 1500 członków licząca ostrowska ORMO, ma wiele osiągnięć sportowo-turystycznych, zwała szej w organizowaniu rajdów motocyklowo-samochodowych i wodów strzeleckich. Najciekawsze z ubiegłorocznych imprez to strzelanie z kbks i pistoletu będące eliminacją do zawodów wojewódzkich, gdzie ostrowianie zajęli drugie miejsce. Również interesujący był dzienny i nocny rajd motorowy i samochodowy społecznych i w spektrów ruchu drogowego. Najlepsza trójka rajdowców samochodowych wywalczyła w rajdzie wojewódzkim trzecią lokatę. Wysoce oceniono powiatową spartakiadę strzelecką, w której uczestniczyło około 800 członków ORMO z 53 placówek powiatu ostrowskiego. (tl.)

ga”; Polonia: „Bariera wspomnień” i „Nauzyciel śpiwu”.
COSTYN: „W pustyni i w puszczy”.
JAROCIN: „Nieszczęścia Alfreda” i „Zbierznik”.
KALISZ Kosmos: „Zbrodniarka czy ofiara” i „Walek karowy”, poniedziałek „Zawieszeni na drzewie”; Oaza: „Prawo gwałtu”; Stylowe: „Samuraj i kowboje”.
KEPNO: „Dyrektor”, poniedziałek nieczynne.
KŁODAWA: „Martwy pejzaż” i „Uciekaj i daj się złapać”, poniedziałek nieczynne.
KOŁO: „Komandosi”, poniedziałek nieczynne.
KONIN Centrum: „Ned Kelly” i „Ciemna rzeka”; Górnik: „Drzwi w murze” i „Kalendarz warszawski”.
KOŚCIAN: „Opowieść wigilijna”, poniedziałek nieczynne.
KROTOSZYN: „Niebieskie jak Morze Czarne” i „W pustyni i w puszczy”.
KORNIK: „W kręgu zła”, poniedziałek nieczynne.
KRZYŻ: „Król Dzikiego Zachodu”.
LESZNO: „Francuski łacznik”.
MIEDZYCHÓD: „Śmiałość”.
NOWY TOMYŚL: „Porachunki” i „Pan Hulek wśród samochodów”, poniedziałek nieczynne.
OBORNIK: „Absolwent”, poniedziałek nieczynne.
OSTRÓW Słońce: „Godzina szczytu”; Roma: „Na niebie i na ziemi”.

SRODA: „Absolwent”, poniedziałek nieczynne.
SZAMOTUŁY: „Łobuz”.
TRZCIANKA: „W pustyni i w puszczy”, poniedziałek nieczynne.
TUREK: „Król Dzikiego Zachodu”.
WĄGROWIEC: „Kaprysy Marili”, poniedziałek nieczynne.
WOLSZTYN: „Solaris” cz. I i II i „Heim Aleksandra Macedońskiego”, poniedziałek nieczynne.
WRZESNIA: „Ponieważ się kochają”, poniedziałek nieczynne.

W POZNANU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Fabryka domów na Winarach” i „Osiedle Przyjaźni na Winogradach”.

DYZURY

SZPITAL: NIEDZIELA — internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; PONIEDZIAŁEK — internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 65-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Szpitala Zdrowia w Poznaniu, tel. 993.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 348, tel. 672-414 — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 985.
Apteki tylko dzwonić nocny: Dzierżyńskiego 349 Dąbrowskiego 140/142. Głogowska 107/109. Główna 53. Mickiewicza 22. Mazowiecka 12. Kórnicka 24. Słowiańska, Staroleśka 18. Czyna cała dobę: Marcinkowskiego 1.

Polskie Targi Estradowe

Jak już podawaliśmy, w dniach 5 do 8 kwietnia odbędzie się w Łodzi I Polskie Targi Estradowe. Inicjatywa zorganizowania tej imprezy — tak cennej dla dalszego kształtowania się przemysłu rozrywkowego w naszym kraju — wyszła od prężnie działającego Stowarzyszenia Muzyki Estradowej w Łodzi.

Zaproponowało ono instytucjom organizującym życie estradowe, konfrontację artystyczną w połączeniu z konfrontacją ekonomiczną — handlową. Wiadomo, że roli tej nie spełniają popularne festiwale piosenek, które stały się czymś w rodzaju narodowego pikniku, miejscem spotkań towarzyskich, nikomu nie nadającego mityngu piosenkarzkiego. Tutaj chodzi o rzecz ważniejszą — o konfrontację handlową pełnospektaklowych programów estradowych.

Zofia i Zbigniew Framerowie.
Fot. — Z. Jonko



Słownik współczesny

F A S M

Do współczesnego słownika aktywności społecznej młodych, wszedł nowy skrótowiec: FASM, który oznacza Fundusz Akcji Społecznej Młodzieży. Formalną stronę FASM-u określiły dwie ważne uchwały, podjęte pod koniec ubiegłego roku przez Radę Główną Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej oraz przez Radę Ministrów.

Utworzenie Funduszu, dające możliwość otwarcia wspólnego konta, na które młodzież zakłada pracę i uczelnia składa zarobione przez siebie pieniądze, jest jednocześnie wyrazem nadania nowej, wymiernej wartości pracom społecznym.

Jak wiadomo, młodzież od lat uczestniczy w różnych formach pracy społecznej na rzecz gospodarki narodowej i swego środowiska — podejmuje czynny i zobowiązany do produkcji. Przynoszą one konkretne, przebiegające na zlotówkę zyski. Dotychczas te społeczne pieniądze jedynie pośrednio wracały do młodzieży, w formie dotacji przekazywanych organizacjom młodzieżowym na ich działalność kulturalną, społeczną, czy turystyczno-wypoczynkową. Niejednokrotnie wiązały się z tym różne formalno-księgowe kłopoty.

Problemy te skutecznie i jednoznacznie likwiduje FASM. Od chwili jego powstania, wynagrodzenia za pracę i usługi, zlecane przez społeczne zakłady pracy zespołom składającym się z członków organizacji młodzieżowych i młodzieży nieprzezroczystej, są po prostu przelewane przez zleceniodawcę na Fundusz Akcji Społecznej Młodzieży. Dodatkowym źródłem wzbogacania konta FASM mogą być także pieniądze i środki trwałe, przekazywane organizacjom młodzieżowym w formie darowizn.

Główną ideą FASM jest to, aby dodatkowa praca młodych, przynosząca efekty ekonomiczne, była podejmowana tam, gdzie wykonanie pewnych planowych, społeczno-gospodarczych zadań wymaga konieczności zlecenia ich innym jednostkom, które jednak — mając na przykład nadmiar zleceń — nie mogą w tym czasie pomóc zakładom, szkołom czy uczelniom. Gdy zadanie nie przekracza możliwości młodego zespołu, gdy nie wymaga „wielkiej filozofii”, wysokiej specjalizacji i skomplikowanych urządzeń, wtedy młodzież może powiedzieć: „dajcie tę robotę nam, wykonamy ją na konto FASM-u”. Dotyczy to np. porządkowania miast i wsi, zagospodarowania otoczenia zakładów pracy, prac w budownictwie, działań na rzecz ochrony środowiska człowieka, prac badawczych, racjonalizatorskich, wynalazczych i wielu innych form aktywności społecznej. Należność za pracę oblicza się według obowiązujących cenników robót i usług, a „wypłaty” wolne są od podatku obrotowego i dochodowego.

Srodkami zebranymi na konto FASM dysponują odpowiednie instancje organizacyjne młodzieżowe, według zasad ustalonych przez Radę Główną FSZMP. Zespół, który te środki wypłacał, ma do swojej dyspozycji 80 procent, zaś pozostałe 20 procent należy do instancji Federacji i stanowi m. in. finansowe zabezpieczenie działalności inwestycyjnej ruchu młodzieżowego.

Jak młodzież będą gospodarować wspólnie wypracowanymi pieniędzmi? Na co je przeznacza? Przede wszystkim na zaspokojenie potrzeb społecznych, a zwłaszcza na organizację wypoczynku po pracy i naukę, na zakup sprzętu i urządzeń sportowych, na wyposażenie klubów, świetlic, na działalność zespołów artystycznych, finansowanie wycieczek, rajów i na rozbudowę ośrodków wypoczynkowo-szkoleniowych.

W wielu już zakładach i instytucjach naszego województwa otwarto konta Funduszu Akcji Społecznej Młodzieży. Niemal każdego dnia wpływają na nie zarobione przez młodych zlotówki, które — nie będąc wyłączną własnością żadnego członka zespołu — podejmującego zawartą w umowie pracę — bogacą wszystkich. (kos)

Organizatorzy zapowiadają, że: „Targi powinny stworzyć perspektywę współpracy wszystkich wojewódzkich agencji imprez artystycznych, stowarzyszeń kulturalnych oraz innych organizacji i instytucji

W studio i na estradzie

prowadzących działalność artystyczną, szansę wzajemnej wymiany doświadczeń artystycznych i ekonomicznych. Przyzwyczajają one przedsiębiorstwa rozrywkowe do tego, że co roku wypadnie im zaprezentować

na kolejnych targach coś nowego i ciekawego, co znajdzie się w konfrontacji z programami przygotowanymi przez konkurentów. Ta świadomość winna korzystnie wpłynąć na poziom krajowej sztuki estradowej”.

Na podstawie ostatniej informacji, przekazanej nam przez Stowarzyszenie Muzyki Estradowej, sędzić wypada, że będzie to impreza niezwykle interesująca. W Targach wezmą udział 23 instytucje i organizacje, które zaprezentują ponad 60 programów estradowych. W sumie weźmie w nich udział około 650 wykonawców oraz 200 obserwatorów (także z zagranicy) i dziennikarzy. Podczas Targów czynnych będzie 12 stoisk informacyjnych — handlowych, odbędzie się około 40 giełdowych pokazów estradowych i 3 koncerty halowe.

Zamknięte pokazy giełdowe dla dyrektorów „Estrad”, impresariów zagranicznych (zapowiedzieli przyjazd przedstawicieli agencji koncertowych z krajów socjalistycznych), obserwatorów i dziennikarzy odbywać się będą w salach teatrów lódzkich oraz w Filharmonii. 5—7 kwietnia w Hali Sportowej odbędzie się koncert towarzyszący, których założeniem jest prezentacja tzw. „zwiastunów” poszczególnych programów. Koncerty te, reżyserowane przez Janusza Rzeszewskiego, Jerzego Woźniaka, Wiesława Szczotkowskiego zarejestrowane zostaną przez Telewizję.

Na pojęcie przemysłu rozrywkowego składa się nie tylko całokształt spraw estradowych. Dobrze się więc stało, że instytucje, których działalność ma także duży wpływ na ostateczny kształt rodzimego „show businessu”, wykazały duże zainteresowanie lódzką imprezą. Są to: „Polskie Nagrania”, „Dom Książki”, ZURIT, „Fonica”. Na swych stoiskach przedsiębiorstwa te zaprezentują płyty, materiały reklamowe, książki, sprzęt radiofoniczny i nagłaśniający. Czynna też będzie wystawa polskiego plakatu estradowego z okresu całego minionego 30-lecia.

Podczas Targów odbywać się będą narady problemowe, robocze posiedzenia przedstawicieli Biura Informacji i Kontraktów, konferencje prasowe itp.

Inicjatywa zorganizowania Polskich Targów Estradowych spotkała się nie tylko z dużym zainteresowaniem właściwych instytucji, ale także odbiła się pozytywnym echem w prasie. Organizatorzy uważnie wsłuchują się w te echa — czego najlepszym dowodem może być zaproszenie do prac w komisji artystycznej dwóch przedstawicieli dziennikarzy — znanych i cenionych publicystów: Romana Waschko i Jerzego Radińskiego.

Polskie Targi Estradowe za kilka dni. Czy ta jaskółka uczyni wiosnę na naszych estradach — zobaczymy. Radziłbym jednak nie zapominać, że jedyną jaskółką wiosny nie czyni, ale na pewno ją przybliża!

ANDRZEJ KOSMAŁA

Jak docierać samochód?

Docieranie samochodu decyduje o sprawności jego działania do końca technicznego żywota pojazdu. Ta niepodważalna na pozór prawda jest coraz częściej kwestionowana, przynajmniej jeśli chodzi o jej treść i uświelenie. Tradycja, w opinii większości specjalistów motoryzacyjnych i kierowców, najeźna zasada docierania jest wolna jazda i nie przeciążanie samochodu. Ta ostatnia prawda jest nadal słuszną, natomiast coraz więcej ekspertów zaleca docieranie na wysokich obrotach, a więc przy dużych prędkościach, niektóre zaś firmy zupełnie wyeliminowały ten proces. Jest to naturalna konsekwencja postępu technologicznego w twarzeniu, dzięki którym jakoś powierzchnię cylindra i tłoka jest znacznie wyższą dzisiaj niż przelaty. Mniejsza występuje w związku z tym niebezpieczeństwo uszkodzenia powierzchni trących w czasie pierwszej fazy eksploatacji. Zaniedbanie docierania firmy Alfa Romeo dla samochodów Alfa Romeo oraz Volkswagena dla samochodów o silnikach chłodzonych powietrzem. Inni wytwórcy podnieśli granicę dopuszczalnych prędkości docierania, a wytwórnia NSU określiła górna granicę prędkości dla modelu Ro 80 w czasie docierania na 100 km/godz. PAP

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałek wszystkie muzea z wyjątkiem RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH, HISTORII M. POZNANIA — są zamknięte.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) — codziennie g. 10—18. Wystawa: „Ład wczesnośredniowieczny gród nad Wartą” (od 27. II do 31. V).

HISTORII M. POZNANIA (St. Ratusz) — codziennie g. 10—15, soboty i niedz. g. 12—18, od 15. II. zamknięte do odwołania.

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 45) — codziennie g. 9—17, niedz. i święta g. 10—16.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie g. 10—18, niedz. i święta g. 12—18.

PRZYRODNICZE (Świerczewski 19) — codziennie g. 9—15, soboty i niedz. g. 10—18, soboty zamknięte.

NARODOWE (al. Marcinkowski 9) — codziennie g. 9—18, niedz. i święta g. 10—15.

ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10—17, niedz. i święta g. 11—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — wt., czw., piątek — g. 9—15, poniedziałki i soboty — g. 12—18. „Wystawa waz gotichowskich”.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie g. 9—18, niedz. i święta g. 10—15.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — g. 10—18, niedz. i święta g. 11—20.

MUZEUM W KÓRNIKU — codziennie g. 9—14, sob. g. 9—13.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10—16.

MUZEUM — PRACOWNIA LI-

TERACKA A. FIEDLERA w Puszczykowie: wtorki, środy, niedziele g. 10—13, piątki g. 15—18 (Wycieczki grupowe należy zgłaszać telefonicznie, tel. Puszczykowo 190).

GALERIA NOWA (Dąbrowskiego 5) — Wystawa malarstwa Franciszka Kubiaka — g. 10—13 i 15—18.

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Malarstwo Wojciecha Surdackiego (od 11 do 31. III) i Malarstwo Edouarda Pignona (Francja) — czynne g. 11—18, niedz. i sw. g. 10—15, poniedz. nieczynne (do 31. III).

TMMP (Stary Rynek 10) — Wystawa poświęcona odbudowie i rozbudowie Poznania z okazji XXX-lecia Polski Ludowej, g. 10—13 i 16—18 (do 31. III).

PAŁAC KULTURY (Salon Wystawowy) — „Chille” — fotografia i malarstwo — g. 12—20 (do 5. IV).

Język polski i 6 Sofokles — „Antygona”; 7.30 — TV Kurs Rolniczy; 8.15 — Nowoczesność w domu i zagrodzie; 8.35 — Alarm przeciwpożarowy trwa; 8.45 — Bieg po zdrowie; 9 — Dla młodych widzów — Teleranek — film z s. „Przygody psa Huckleberry (kolor) — Wyższa — Galeria — Film z s. „Stawiam na Tolka Banana — TV Klub Śmiały; 10.20 — PKF; 10.30 — „Sierra” odc. VII z cyklu filmów S. Szware-Bronikowskiego z Ameryki Południowej (kolor); 11.05 — Antena — Informacje o progr. radiowych i TV; 11.20 — Kwadrans Tygodnia; 11.35 — Gra ork. TV Katowice; 11.55 — Dziennik (kolor); 12.10 — Muzy bez etatu (kolor); 12.40 — „Na chłopski rozum”; 13.10 — Z cyklu „Czas i ludzie” — film dok. prod. radz. pt. „Ku brzegom dalekiej Oceanii” (kolor); 14.10 — „Radar” — wojskowy magazyn filmowy; 14.20 — Dla dzieci — Aleksander Puszkina — „Bajka o rybaku i złotej rybce” — przeniesienie z Państw. Teatru „Lalka” w Warszawie; 14.55 — „Ex libris” Nowości wydawnicze; 15.05 — „My-74” — teleturynie, walczą Bydgoszcz i Łódź; 16.05 — Losowanie Toto-lotka; 16.20 — Studio Muzyki Rozrywkowej. Scenariusz L. Landowski, reż. T. Piotrowski w progr. występują: zespoły J. Miliana, „Labyrint”, „Fanart”, H. Petruk — Harfa, duet gitarowy A. Elman i R. Nowicki oraz grupa baletowa „Naya-Naya”; 16.50 — Estrada poetycka — Poezja polska — Julian Tuwim — „Kwiaty polskie”; 17.10 — „Misteczkowe cyrki” — program z udz. adepotów sztuki cyrkowej (kolor); 17.55 — Sport. magazyn sprawozd.; 19.15 — Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — „Szkoła uczyć” — odc. IV filmu ser. prod. franc. (kolor); 21.15 — „Porachunki małżeńskie” reż. J. Woźniak; 22.05 — Informacyjny magazyn sportowy; 22.50 — Dobranoc dla dorosłych.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

PROGRAM II: 15.25 — Motywy — Magazyn Kulturalny krajów socjalistycznych (kolor); 15.55 — „Sonata na skrzypce i fortepian” Jana Tawroszewicza — skrzypce i Maciej Paderewskiego — fortepian; 16.20 — Indyjskie refleksje; 16.50 — Film Ewy i Czesława Petelskich — „Jarzębina czerwona” (ostatni film z tego cyklu); 19.15 Dobranoc i dziennik (kolor); 20.20 — Sprawozdanie z meczu hokeja na lodzie Polska — II reprezentacja Związku Radzieckiego; 21.40 Filmowe Studio Młodych — „Odejścia, powroty” cz. III (ostatnia) „Tak bardzo zmęczeni” reż. W. Marczewskiego; 22.20 — „Był ktoś taki” film dok. TVP.

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko - Własnościowej
„JEŻYCE” w POZNANIU**

ZAWIADAMIA, ZE

**ZEBRANIA
GRUP CZŁONKOWSKICH**

odbędą się w następujących terminach:

- ♦ z członkami zamieszkałymi na Osiedlu „Słacz” (Wierzbak, Bonin, Słowiański) — w dniu 28. III br. o godzinie 17;
- ♦ z członkami oczekującymi — w dniu 4. IV br. o godzinie 17.

Wyż. wym. zebrania odbędą się w sali Komendy Hufca ZHP Poznań - Jeżyce, przy ul. Widnej 3 (dojazd tramwajem linii 11).
2322-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakład Samochodów Rolniczych w Poznaniu, ul. Warszawska 349 — zatrudni pracowników w zawodach:

- ślusarz narzędziowy,
 - ślusarz ogólny,
 - blacharz - spawacz,
 - starsi wartownicy straży przemysłowej.
- Blizszych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 700-81. Dojazd do pracy autobusem zakładowym. 2272-K1

Międykółkowe Bazy Maszynowe na terenie miasta Poznania — przyjmą do pracy traktorzystów i mechaników maszyn rolniczych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Zarząd Związku Kółek Rolniczych m. Poznania, ul. Mickiewicza 33 — III piętro, pokój 62. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 2306-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:

- kierowców — z I lub II kategorią prawa jazdy, cały etat, lub jako praca dodatkowa w uzgodnionych godzinach;
- konduktorów i konduktorki — na cały etat lub jako praca dodatkowa, z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego — praca turnusowa;
- monterów samochodowych — ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 1. Pracownikom PKS przysługują 50 proc. zniżki na autobusy PKS.

2. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy.

Zgłoszenia należy kierować do SSS Osobowych — pokój nr 118 WP PKS O/I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy). 2325-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Wieruszowska nr 2 — Junikowo — zatrudni:

- robotników magazynowych,
- pracowników do transportu - ładowaczy na cały etat i na pół etatu,
- kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy na cały etat i na pół etatu.

Kierowcy z III kat. prawa jazdy i rocznym stażem pracy mogą zostać przeszkoleni na II kat. na koszt przedsiębiorstwa.

Pracownicy po uregulowanej służbie wojuskiej będą mieli możliwość zdobycia zawodu kierowcy na koszt przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych — ul. Wieruszowska nr 2, telefon 67-44-01, wewn. 77. 2217-K1

Zakład Handlu WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, ul. Głogowska nr 218 (wejście z ul. Danielaka) — zatrudni zaraz na stałe:

- referentów handlowych z praktyką i znajomością branż artykułów konfekcyjnych, skórzaných, żelaznych, sprzętu elektrycznego zmechanizowanego,
- st. instruktora — towaroznawcę art. spożywczych (wyjazd w teren),
- kierownika działu art. chemiczno-papierniczych,
- palacza c. o.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje st. pracy personalne — tel. 620-31, wewn. 95. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 2246-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — zatrudnia zaraz w Biurze Handlu Zagranicznego:

- ekonomistę z wyższym wykształceniem i praktyką, ze znajomością języków: angielskiego, wzgl. niemieckiego,
- maszynistkę ze średnim wykształceniem i znajomością języka rosyjskiego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 2162-K1

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „SWIT”
w Poznaniu, ul. Skośna 16/17**

zawiadamia, że z dniem 19 bm.

**ULEGŁ ZMIANIE
NUMER WYWOŁAWCZY**

centrali telefonicznej biura Zarządu Spółdzielni

pod wyżej podanym adresem,
z dotychczasowego nr 538-82

na nr 551-61 2083-K1

Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego Oddział I w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 382 — przyjmie do pracy następujących pracowników:

- kierowców z I i II oraz III kat. prawa jazdy,
 - konwojentów,
 - mechaników samochodowych.
- Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy — oraz
- kierownika magazynu i magazyniera magazynu części samochodowych.

Dla w/w stanowisk wymagane wykształcenie średnie z praktyką.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Kadr Woj. Zakładu Transportu Mleczarskiego w Poznaniu, ul. Kolejowa 57, tel. 620-61. 2233-K1

Wojewódzkie Zakłady Chłodnicze w Poznaniu — zatrudnią zaraz pracowników zamieszkałych na terenie Poznania i powiatu poznańskiego:

- kobiety do produkcji wyrobów mrożonych,
- pracowników przeładunkowych,
- majstrów produkcji (magazynierów).

Informacji w sprawie pracy i płacy udzieli Dział Kadr — Poznań, ul. Druskenicka 2/4. Dojazd autobusem nr 60, 68, 72.

Dla kobiet pracujących przy wyrobach mrożonych istnieje możliwość zakwaterowania na kwatery prywatnych. 2140-K1

Praca • Nauka

Elektryków i uczniów przyjmą. Śmiełowska 28. 24006g

Reparatura przyjmie pracę w domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 24040g.

Potrzebna pilnie gospośka do 2 starszych osób. warunki dobre. Ul. Mazowiecka 53, godz. 9-10 i 14-16. 24322g

Uczniwa, kulturalna pani lubiąca dzieci potrzebna do opieki nad 2-letkiem, na 5 godzin. Winogrody, ul. Pasieka 15. 24253g

Instalatorów sanitarnych na dobrych warunkach przyjmie Warsztat Instalacyjny, ul. Junikowska 8, po godz. 17. 24272g

Przyjmie ucznia do cukierki. Cukiernia Puszczkowsko k. Poznania, ul. Poznańska 5. 24279g

Przyjmie sprzątaczkę i kelnerki oraz szatniarkę. Kawiarnia Puszczkowsko k. Poznania, ul. Poznańska 5. 24280g

Uczennicę fryzjerską — przyjmie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 24300g.

Poprowadzić dom samotnej osoby lub starszemu małżeństwu, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24311g.

Zatrudnię czeladnika tapicerskiego. Poznań, Wawrzynka 34. 24410g

Opiekunka do dziecka potrzebna zaraz. Bardzo dobre warunki. Wysoko wynagrodzenie. Wójtowska 21, Winogrody po 16. 24403g

Potrzebna krawcowa (dzieci) znajomości kroju pożądana. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24890g.

Przyjmie krawcowe konfekcyjne, prochowe, płaszcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24901g.

Spółdzielnia Pracy „Juwela” — zatrudni zaraz **samodzielnego optyka** z praktyką, w zakładzie usługowym na Winogradach.

Wynagrodzenie i warunki do uzgodnienia w biurze Zarządu Spółdzielni, plac Wolności 5, telefon 592-73. 2169-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Poznań, ul. Głogowska 218 (wejście z ulicy Danielaka) — zatrudni zaraz:

- st. referenta w Dziale Przewozów,
- inspektora w Dziale Technicznym,
- inspektora nadzoru w Sekcji Inwestycji.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dojazd tramwajami 5, 11, 12, 14 oraz autobusami 56, 63, 75 i 79. 212-K1

Poznańskie Zakłady Wyrobów Rymarskich — Poznań, ul. Małe Garbary 7 — zatrudnią niżej podanych pracowników:

- krojowego krawca oraz krawcowe do Zakładu Usługowego. 2075-K1

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 189 — zatrudnią zaraz:

mistrzów technologów — z wykształceniem wyższym chemicznym.

Placa wg nowego systemu wynagradzania netto. Warunki do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia. 2254-K1

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu, ul. Druskenicka 9 — zatrudni zaraz:

sprzedawców, robotników magazynowych, inwentaryzatorów.

Zgłoszenia proszę kierować do Sekcji Kadr Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej — Poznań, ul. Druskenicka nr 9. 2199-K1

Absolwent udzieli korepetycji z matematyki, fizyki. Śmiełowska 10. 24404g

Kupno • Sprzedaż

Kupię podwozie do wozu cygańskiego. Piechowiak, Kramarska 5. 24327g

Kupię bony PeKaO, tel. 672-433. 24430g

Kupię stobry goździków, tel. 209-84 po godz. 16 lub Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24689g.

Mebel Ludwiki komplet i pojedyncze kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24735g.

Kupię owce ogólnoużytkowe i przyczepę do samochodu osobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24773g.

Sprzedam motorówkę 4-osobową z silnikiem „Wicher” nową. Romuald Jaeschke Poznań, ul. Grobla 9 m. 10. 24857g

Sprzedam ładny wózek dziecięcy. Ratajczaka 28 m. 48. 24850g

Wózek dziecięcy — ostatnia nowość, głębokie, spacerowe, całkowicie składane poleca Wytównia, Orzeszkowej 13. 22777g

Pawilon warzyw-owocowy i kwiatów sprzedam. Poznań, Brzozowa 23 m. 4. 24405g

Sprzedam Wartburga 311 po remoncie kapitalnym. Osiedle Przyjaźni 123 m. 136, godz. 17-19. 24278g

Sprzedam Warszawę. Poznań-Górczyn, ul. Głuchowska 7, boczna Ostatniej. 24281g

Sprzedam Zastawę. Poznań-Rataje, Os. Oświecenia 20 m. 8 po godz. 16. 24318g

Sprzedam samochód Trabant 601 — Combi, rok produkcji 1972, tel. 673-008. 24302g

• Lokale

Kulturalne małżeństwo z 4-letnim dzieckiem — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju w Swarzędzu na okres 3 lat. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 24254g

Oddam 1-2 pokoje do paździerzniaka w nowo budowanym domu jednorodzinnym blisko tramwaju płatne 2 lata z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24270g.

Przyjmę studentkę na pokój wygości. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 24297g.

Zamienię mieszkanie M-4 spółdzielcze Winogrody na 2 pokoje z kuchnią, c.o. oraz 1 pokój z kuchnią c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24408g.

Studentka poszukuje 1-osobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24430g.

Małżeństwo kupi lub wynajmie pokój z kuchnią względnie pokoju. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24417g.

Kupię mieszkanie M-6 lub M-5. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 21112g.

Zamienię mieszkanie 3, 5 pokoi, łazienkę, skrytkę, samodzielne na Osiedlu Warszawskim na 3 pokoje w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24892g.

Pani poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24815g.

Pilnie poszukuję lokalu na warsztat rzemieślniczy ok. 40 m² w dzielnicy Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24805g.

Lokal, mieszkanie wyłączony, centrum sprzedam. Szlagowska 39, w ściele. 24448g

Małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24577g.

Pracująca pani poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24496g.

Poszukuję samodzielnego pokoju tel. 318-14 godz. 9-14. 24499g

Przyjmę na pokój uczennicę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24509g.

Poszukuję pokoju nieumeblowanego na stałe na terenie Lubonia. Celler, Luboń 1, Konarskiego 9a. 24444g

M-1, M-2 własnościowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24367g.

Wrocław — centrum, 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, nowe budownictwo, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22977g lub Wrocław tel. 22-24-01. 22977gpr.

Bezdzielnne małżeństwo poszukuje pokoju od mała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20836gpr.

Kupię kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24522g.

Kupię kawalerkę własnościową lub inną do 150.000. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24549g.

Zamienię dwa lokale M-1 we Wrocławiu, na jeden w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24564g.

Pani lub panów na pokój przyjmę. Łazarz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24569g.

Pani kulturalnemu komfortowy pokój wynajmę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24602g.

M-3 Winogrody, IV piętro, balkon, stonczne — zamienię na trypokojowe, komfortowe, w starym budownictwie — śród miasteczka lub M-5 nowe budownictwo. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24612g.

Bezdzielnne małżeństwo — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju na rok (najchętniej centrum — nieumeblowanego). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24627g.

Młody pan pracujący poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24624g.

Lokalu na pracownię rzemieślniczą (cichą) przy ruchliwej ulicy (wejście i okno od ulicy) około 20-30 m² poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24680g.

Pani poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24753g.

Oddam pokój nieumeblowany. Ul. Róży Łuksemburg 31. 24741g

Wynajmę pokój panu lub małżeństwu. Odstepię garaż. Gostyńska 91. 24700g

Pokój wspólny wynajmę. Gromadzka 14. 24693g

Oddam garaż na Grunwaldzie. Tel. 67-92-23, wiczorem. 24584g

• Nieruchomości

Sprzedam działkę ogrodniczą — sadowniczą w Szepeńskowie z prawem zabudowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 24267g.

Sprzedam korzystnie gospodarstwo 13 ha, 2 łaki, ziemia pszenno — buraczana, budynki murowane, dachówka, zelektryfikowane, blisko komunikacji autobusowej. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24287g.

W centrum Jarocina sprzedam 4 ha ziemi ekstras klasy, z prawem budowy. Oferty „17703” Błuro Ogłoszeń 80-938 Gdańsk. 700-K2

Sprzedam dom piętrowy na parterze pomieszczenie przemysłowe, budynek gospodarczy, przystanek PKS w miejscu. Teresa Wólkiewicz Radzewo 57 pow. Śrem. 24282g

Kupię w Poznaniu dom jednorodzinny, połowę domu bliźniaczego lub pół domu bliźniaczego albo pół domu w Poznaniu. Mam mieszkanie 2,5-pokojowe, wspólne przynależność (osoba) śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24092g.

Sprzedam działkę budowlaną Osiedle Pilewiska Skrajna 3, 10 min. od pętli tramwajowej. 24467g

Sprzedam parcelę osiedle Antoninek ca 500 m² opłotowaną, drzewa owocowe. Swantibora 29. 24485g

Sprzedam 2 działki (147 i 1390 m²) w Łęczycy k. Poznania, przy komunikacji miejskiej. Telefon 664-05 po godz. 16. 24475g

Szamotyły! Sprzedam nowy dom jednorodzinny piętrowy 108 m², 2 mieszkania 3-pokojowe z kuchnią, łazienką, c.o. i mieszkanie na parterze wolne domem gospodarczy, ogród od 14 lat zadziewany o powierzchni 2500 m² nadający się pod budowę. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24361g.

Sprzedam dom Poznań — Antoninek. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24540g.

Sprzedam 5 ha ziemi w brym punkcie. Bloch, Ruńków 1, poczta Pamiątkowo. Szamotyły, woj. poznański. 24551g

Sprzedam tani dom 4-izbowy z zabudowaniem gospodarczym w Cerań Dolnym. Władomost Tarnowie Półgórny, ul. Poznańska 69 od godz. 17. 24571g

Sprzedam 11 ha pod Poznaniem przy lesie, jeziorze, tel. 639-35 lub Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24647g.

Sprzedam działkę 1.000 m² w Przemysłowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24614g.

• Różne

Ekspresowe naprawy te lewizorów, również świec. Tel. 411-100. 24003g

Puszczkowsko — Mosin poszukuje od kwietnia pokój lub domu letniego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24329g.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWEJ W LESZNIE DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE § 44 STATUTU ZWOŁUJE ZEBRANIA GRUP CZŁONKOWSKICH

w następujących terminach:

- I grupa — członkowie mieszkający w rejonie ulic: Dąbrowskiego, Sikorskiego, Grunwald, Boh. Westerplatte — w dniu 25 marca 1974 r. o godzinie 18;
- II grupa — członkowie mieszkający w budynkach wybudowanych przed 1950 rokiem, w budynkach przy ul. B. Chrobrego, Klonowicza oraz w rejonie osiedla „Prochownia” — w dniu 26 marca 1974 r. o godz. 18;
- III grupa — członkowie wyczekujący — w dniu 27 marca 1974 r. o godzinie 18.

Zebrań odbędą się w Szkole Podstawowej nr 10, przy ul. Jagiellońskiej (aula) — Leszno.
Na zebraniach omawiane będą problemy interesujące każdą z grup.

Równocześnie informujemy, że dnia 22 kwietnia 1974 r. o godzinie 17 w kawiarni „Słoneczna” przy ul. Boh. Westerplatte w Lesznie — odbędzie się

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW.

Upraszamy prosimy wszystkich członków i kandydatów Spółdzielni o wzięcie udziału w zebraniach, z zachowaniem terminów przewidzianych dla każdej z grup członkowskich.

743-K2

Praca • Nauka

Przyjmę zdolnego ucznia do blacharstwa samochodowego. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23224g.

Przyjmę murarzy z pomocą. Wasiela Poznań, Bardowskiego 25, Górczyn, 23908g.

Przyjmę panią do trzydniowego dziecka. Osobny pokój. Miejsce blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24052g.

Potrzebny mężczyzna do pracy w gospodarstwie rolnym. Sroka, Jagodno, poczta Kostrzyn Wlkp. 23909g.

Zatrudnię zaraz bieliźniarkę, warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23978g.

Przyjmę ucznia, krawcową przyuczoną. Zakład Krawiecki, ul. Wojska Polskiego 6, wieżowiec, 23789g.

Zakład Nagrobkowy — przyjmie pracownika. Chudoby 14, godz. 10-12. 23790g.

Murarz szuka pracy na tynki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23794g.

Tokarza samodzielnego, ze znajomością prac na szlifierkach, przyjmie na stałe. Zgłoszenia: Inż. W. Czajczyński, Poznań, Miła 17. 24113g.

Pomoc domowa na stałe potrzebna (małe dziecko). Sulc, Os. Rzeszowskiej 72 m. 6. 24206g.

Zatrudnię zaraz panią, umiejącą dobrze szyc, artykuły z kretonu. Praca nie chałupnicza. Telefon 475-48. 24147g.

Kupno • Sprzedaż

Nóż elektryczny kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23894g.

Kupię motorower „Jawa-Mustang”, w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23996g.

Kupię szpulki drewniane po niciach. Rynkowski, Ostrołęka 21. 23798g.

Kupię ogródek działkowy przy ul. Reymonta lub Chociszewskiego. Wiadomości: tel. 634-02. 23791g.

Nasiona majeranki, sproszkowane, sprzedam. Inż. Janusz Karwacki, ul. Promienista 5, 04-500 Szamotuły. 24048g.

Sprzedam motor MZ-Sport 250, z dodatkowym wyposażeniem, cena 21.000 zł. Poznań, Kozia 10a m. 6. 24033g.

Z powodu likwidacji mieszkania, sprzedam różne drobniaki oraz meble kuchenne. Poznań, Łanowa 21 m. 2a, od 16-18. 22370g.

Maszynę dziewiarską dwu płytową „Veritas” sprzedam. Dzierżyńskiego 105 m. 16a. 23946g.

Sprzedam taksometr Poltax 2, fabrycznie nowy z gwarancją. Swarzędz, Kórnicka 9. 23966g.

Sprzedam motocykl Jawę 250. Henryk Michalak, Łęczyca, Podgórze 21, pow. Poznań. 23971g.

Sprzedam motocykl SHL 175. Winogrody, Os. Przyjaźni 8 m. 16a. 23787g.

45 m² mozaiki bukowej, kl. I — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23811g.

Tonę cebuli sprzedam. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24064g.

Motocykl BMW, 1964 rok produkcji, oraz ziemniaki sadzeniaki, odmiana „Delft” — wczesne 4 tony, sprzedam, cena do ustalenia. Wiadomości: ul. Drzy mały 26 m. 2. 24117g.

Telewizor sprzedam. Grochowska 61. 24132g.

Przyjmuję zamówienia na sadzonki chryzantem wielkokwiatowych w 25 odmianach. Ogrodnictwo — Poznań — Szczepankowo, ul. Roślinna 6. 24130g.

Lokale

Sprzedam sadzonki pomidorów. Brunon Wirth — Stęszew, ul. Łaskowa 35. 24132g.

Sprzedam taksometr Poltax 2. Poznań, Kłuszyńska 8 m. 21 (Raszyn), po godz. 19. 24148g.

Sprzedam buraki pastewne, ziemniaki i mierzwę. Poznań, Leonarda 13. 24197g.

Czosnek do sadzenia — sprzedam. Mielkowski — Niemcewicz 62-107, pow. Wągrowiec. 24192g.

Sprzedam okazjonalnie mało używany aparat fotograficzny Zenit B oraz światłomierz, stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23879g.

Samochody

Zastawę spiesznie sprzedam. Eksploatacja od 68 roku. Lakier oryginalny. Skrytka pocztowa 88, Poznań 1. 24011g.

Sprzedam Trabantę 601 — produkcji 1972 — cena 70.000.—. Winna 15a. 23965g.

Sprzedam Wartburga 1000, rok prod. 1965, stan bardzo dobry. Wiadomości — Poznań, tel. 597-29, od godz. 18-21. 23852g.

Sprzedam Zastawę, rocznik 67, przebieg 64 tys., stan bardzo dobry. Osiedle Rzeszowskiej 73 m. 10. 24187g.

Lokale

Mieszkanie jednopokojowe, względnie pokój niekrepkujący, wzdłuż ul. Kępczaka, kupię lub inne warunki do oddawania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23844g.

Młode małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24004g.

Szukam pomieszczenia na warsztat samochodowy Po znaniu lub okolicy, względnie oczekuję innych propozycji. Posiadam uprawnień, gotówkę, wyposażenie. Poważne oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24002g.

Pracującą, szuka niekrepkującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23919g.

Asystentka Politechniki, poszukuje pokoju z wygodami, możliwie umiarkowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24000g.

Wynajmę pokój, chętnie mansardę, w okolicy Starego Rynku. Pożądana będzie woda. Platne rok z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24062g.

Lokale

Parcele 800 m² oraz materiał budowlany, sprzedam. Baranowo (Jeziorko). Wiadomości: Gostynska 97. 23959g.

Pilnie! Kupię wille wolno stojące, wolną z dużym metrażem na terenie zabudowanym, z centralnym ogrzewaniem, w Poznaniu lub Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24019g.

Sprzedam domek jednorodzinny bliźniak — garaż w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24395g.

Sprzedam działkę budowlaną 1500 m² w Przemysłowie, przy lesie, cena 60.000. Poznań, Hiberna 41 m. 7, po 17. 24054g.

Kupię działkę budowlaną w zasięgu tramwaju, tel. 700-37, lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23960g.

Sprzedam ogrodnictwo — pełna produkcja Komorniki 62-052, Poznańska 60, pow. Poznań. 23998g.

Gospodarstwo do 2 ha z ziemniakami i budyniem mieszkalnym i gospodarczym, może być stare, na dające się do remontu, na terenie woj. poznańskiego — kupię na raty, wezmę w kupię lub przejmę na własność w zamian za dożywotnią opiekę. Oferty kierować: Stanisław Baranik, ul. Szewska 22, 40-649 Katowice — 8. 23863g.

Komunikaty

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla nr 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej zamieszkałych w mieście Pile w rejonie ograniczonym ulicami: plac Powstańców Wielkopolskich, Budowlanych, al. Niepodległości, Żeleńskiego i Marchlewskiego, że w dniach 28 i 29 marca bieżącego roku przystępują do wprowadzenia w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.

Przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WOZG — nieodpłatnie.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazowych eksploatować. W pierwszej kolejności do spalania gazu ziemnego zaazotowanego przystosowane będą kuchnie gazowe oraz grzejniki wody przepływowej (piece kąpielowe), w następnej kolejności pozostałe urządzenia.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny.

Urządzenia technicznie niesprawne lub wadliwie zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymywania nagrzewnicy grzejników wody przepływowej (piecy kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika, przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionych dniach wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizowany w Gazowni — Pila, ul. Poznańska 20, telefon 36-42.

W dniach wymiany gazu urządzenia gazowe prosimy utrzymywać w stanie czystym.

Dyrekcja Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa Poznań, ul. Grobla 15 2310-K1

Przetargi

Poznańskie Zakłady Metalowe PT w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki nr 6 — ogłaszają **PRZETARG** na wykonanie remontu kapitalnego budynku produkcyjnego zakładu w Golańczy, pow. Wągrowiec.

Zakres remontu obejmuje roboty rozbiorcze, murarskie, wymianę konstrukcji drewnianej dachu na metalową z pokryciem płytami betonowymi, wymianą okien, wykonanie tynków, roboty malarskie, szklarskie itp.

Materiały podstawowe i konstrukcje metalowe dostarczy zleceniodawca.

Termin wykonania prac — 1974 rok.

Słabe kosztorysy do odebrania i dokumentacja do wglądu w Dziale Gł. Mechanika zakładów w Poznaniu przy ul. Woźnej 21.

Oferty z podaniem terminu i ceny mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w dyrekcji przedsiębiorstwa pod w. wym. adresem, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu. Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia o godz. 10.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 2321-K1

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu, ul. Piaskowa nr 4/5 — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont i przestawienie drukarki dwukolorowej do nadruku papieru na folię tetefol w Fabryce „Malta”, Poznań, ulica Wołkowska 32.

Termin wykonania robót w II kw. 1974 r.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się przetargu.

Wszelkich informacji związanych z remontem udziela Dział Główny Mechanika i Energetyka PZP, ul. Piaskowa nr 4/5.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz koncesjonowane zakłady prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania przyczyny. 2270-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa-7” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza nr 22 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie rozbiorczy parterowego budynku hotelowego, znajdującego się w Bazie Sprzętowo-Transportowej w Poznaniu przy ul. Nowosolskiej 38.

Termin wykonania — do 15. V 1974 r.

Bliższych informacji udzieli Sam. Sekcja Inwestycji — pokój nr 105, telefon 66-00-41, wewn. 134, gdzie należy składać oferty w zalakowanych kopertach.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Zamawiający zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyny. 2317-K1

Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych „Polon” w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót związanych z budową **MAGAZYNU MATERIAŁÓW LĄTOWO-PALNYCH** w Poznaniu, przy ulicy Bułgarskiej (prace murarskie, elektryczne, wentylacyjne) na podstawie posiadanej dokumentacji.

Termin wykonania prac: 30 listopad 1974 r. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Dziale Inwestycji i Programowania pok. 39, II ptr.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w gazecie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, jak również dowolnego wyboru oferenta.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Inwestycji i Programowania, pokój 39, II ptr., w budynku przy ulicy Bułgarskiej 63/65. 2071-K1

Uczniowie VIII klas Szkoły Podstawowej PRZECZYTAJCIE UWAŻNIE!

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych „ELEKTROMONTAŻ”

Poznań, ul. Wieruszowska nr 16, telefon 67-52-51, wewn. 125

PROPONUJE WAM PODJĘCIE NAUKI

dobrze płatnego i atrakcyjnego zawodu o specjalności

ELEKTROMONTAŻ PRZEMYSŁOWY.

Po ukończeniu naszej Szkoły zapewnimy Wam pracę na wielkich budowach zakładów przemysłowych, przy montażu wszelkich urządzeń z zakresu automatyki i elektrotechniki przemysłowej, stacji elektroenergetycznych do 110 kV oraz elektrycznych instalacji przemysłowych, tak w kraju jak i za granicą. Absolwentom naszej Szkoły zapewnimy dalsze kontynuowanie nauki w Technikum przyzakładowym.

Szkoła nasza uczy młodzież zawodu, pomaga równocześnie Rodzicom w ich budżecie domowym.

Uczniowie nasi otrzymują:

- wysokiej jakości garnitur wyjściowy z koszulą, krawat, skarpety i półbuty;
- sportowe ubranie letnie: bluza, spodnie, koszula, krawat, skarpety, półbuty;
- zimową kurtkę ortalonową z ciepłym kołnierzem i taką samą czapkę;
- ubranie robocze i buty robocze;
- posiłki regeneracyjno-wzmacniające w czasie praktycznej nauki zawodu, jak i w szkole;
- płatny urlop w wymiarze ustawowym;
- przedsiębiorstwo udziela absolwentom szkoły pomocy finansowej w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego;

ponadto wynagrodzenie:

- w klasie I — 150,— zł
- w klasie II — 380,— zł
- w klasie III — 880,— zł plus premia oraz udział w podziale nagród rocznych, tzw. trzynasta pensja.

To wszystko zapewni Wam nasza Szkoła jeżeli zgłosisz się w sekretariacie, dostarczając:

- podanie z życiorysem,
- świadectwo lekarskie o przydatności do wybranego zawodu,
- świadectwo ukończenia 8 klas (w m-cu czerwcu),
- 3 fotografie.

PAMIĘTAJ, że ilość miejsc mamy ograniczoną i dlatego nie zwlekaj — ZŁÓŻ PODANIE NATYCHMIAST!

2279-K1

Sprzedam Skodę Octavię Super, Tel. 478-77. 23876g.

Sprzedam Fiat 125p — 1300, rocznik 1969, cena 90.000, stan bardzo dobry, po remoncie blacharki. Poznań, Dąbrowskiego 20/22 m. 5. 23868g.

Sprzedam Syrenę 104, rok produkcji 1972. Telefon 67-45-87. 24083g.

Sprzedam Fiat 125p — 1300, wiśniowy, eksportowy, rok produkcji 1972, stan bardzo dobry. Poznań, ul. Piękna 39. 24134g.

Opel Record 1700, na części kupię. Tel. 67-31-95 — wieczorem. 24137g.

Syrenę 104 sprzedam, stan bardzo dobry. Leszczyńska 85. 24191g.

Sprzedam Moskwicę 408, lub zamienię na Trabantę 601, oraz motorower Simson. Bartłomiejczyk, Krzyżanowo 63-111 Mańceczki. 24183g.

Sprzedam Trabantę 601 — Combil. Września, ulica Słowackiego 46 (telefon 566). 24220g.

Volkswagen Combi, sprzedam. Tel. 67-31-28, godz. 18-19. 24213g.

Sprzedam Warszawę Pickup. Reymonta 17, po godzinie 17. 23913g.

Zamienię M-3 — bloki, na 2 pokoje, stare budownictwo. Zwrot wkładu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24074g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-6 (Debiec) 4 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon — na dwa mieszkania. Wiadomości: tel. 210-26. 24135g.

M-4 spółdzielcze, komfortowe, telefon, gaz, w Nowym Sączu — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24170g.

Mieszkanie M-4 własnościowe, komfort, w Poznaniu — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23722g.

Nieruchomości

Sprzedam dom nowy jednorodzinny (c.o., woda) z ogrodem. Miłostaw, Warzyńskiego 10. 23296g.

Sprzedam działkę budowlaną 1336 m² w Kiekrzu, ul. Poznańska 36. 23661g.

Pilnie sprzedam działkę pod budowę (0,25 ha), z domkiem, wolnym mieszkaniem, ogrodem, miejscowość letniskowa, jezioro, las, woj. poznańskie. Komunikacja PKP i PKS. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24111g.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE w Poznaniu, plac Wolności 3

POSZUKUJE POMIESZCZENIA

o powierzchni 100—400 m² na terenie miasta Poznania i okolic (do 20 km od Poznania), do składowania mebli i urządzeń sklepowych.

Mogą być to również stodoły, obory, szopy (murowane) w stanie wymagającym remontu i przystosowania.

Istnieje możliwość zatrudnienia dla dozoru wynajętego obiektu.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Wc^o wódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Poznaniu — Dział Zaopatrzenia, Transportu i Administracji — Poznań, ul. Czerwonej Armii nr 26, telefon 520-15.

2314-K1

Pomoc domowa na stałe do trzech osób i małego dziecka — potrzebna. Ważni dobre. Słowackiego 18 m. 5. 24204g.

Szlifierz — polonik, najchętniej kobieta — potrzebni zaraz. Dzierżyńskiego 153, podwórzu, godzina 16. 23961g.

Pomoc domowa potrzebna. Osiedle Wielkiego Ładziernika, bl. 7E m. 9. 23960g.

Przyjmę ślusarza — tokarza, szlifierza, na stałe do Warsztatu Mechanicznego, Ostrow Wlkp., Wiry 26. 23954g.

Elektroinstalatora i pomocników, przyjmie Zakład Elektryczny, Poznań, Kancłerska 23. 23977g.

Uczennica do sklepu kapeluszy potrzebna. Czerwonej Armii 26. 23902g.

Fryzjerkę samodzielną, posada stała — przyjmie. Zakład Fryzjerski, Poznań, Woźna 9. 23831g.

Pomoc domowa, potrzebna zaraz. Warunki dobre. Poznań, Strzałowa 4 m. 7. 23860g.

Lekarka, przyjmie pomoc domową (dzieci 5 i 3 lat) z zamieszaniem lub dochodzącą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24071g.

Przyjmę zaraz dekarza, blacharza i pomocników dekarzów. Poznań, ul. Wawerska 9. 24171g.

Przyjmę murarza. Wiadomości: tel. 308-82, po godz. 16. 23962g.

CSO - Zakład Budownictwa Szkolniewego i Urządzeń Ogrodniczych

zawiadamia PT Klientów, że z dniem 1. IV 1974 r.

NASTĄPI ZMIANA BANKU FINANSUJĄCEGO I KONT BANKOWYCH

i tak:

— dotychczasową działalność związaną z finansowaniem Zakładu NBP III O/M w Poznaniu — przejmie Oddział Banku Rolnego w Poznaniu.

Równocześnie następuje zmiana kont:

- dotychczasowy rachunek oznaczony nr 1220-6-3146 — otrzymuje numer 6-490 (obrotowy);
- dotychczasowy rachunek oznaczony nr 1220-8-49-3146 — otrzymuje numer 8-49-490 (socjalny);
- dotychczasowy rachunek oznaczony nr 1220-529.01-3146 — otrzymuje numer 529.01-490 (inwestycyjny);
- dotychczasowy rachunek oznaczony nr 1220-537-3146 — otrzymuje nowy numer 537-490 (mieszkalniowy);
- dotychczasowy rachunek oznaczony nr 1220-620-3146 — otrzymuje numer 620-490 (inwestycyjny).

Z dniem 1. IV 1974 roku wszelkie operacje finansowe należy dokonywać z podanych kont.

2312-K1

Praca Nauka

Spawacza do galanterii metalowej i renowacji metalizowanego zatrudni warsztat, ul. Szubińska 32 (zgłaszać po godz. 18). 24524g

Potrzebna pilnie pomoc do opieki starszej pani i prowadzenia domu. Głogowska 41 m. 8, telefon 66-03-81, do godz. 13. 24657g

Pilnie poszukuję opiekunki do półrocznego dziecka. Grzelczyk, Dzierżyńskiego 162a m. 12. 23936gpr

Przyjmujemy pracowników - Wytwórnia Wód Gazowanych Poznań - Smochowice, ul. Trzebiatowska 85. 24525g

Pomoc domowa - pielęgnacja starszej osoby na 5 godzin dziennie. Warunki dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24535g

Slusarz - spawacza elektryczną, także przyuczonego przyjmę. Główna 47. 24542g

Fryzjer, fryzjerka damsko-męska uczennica 18 lat potrzebni. Poznań, Dzierżyńskiego 323. 24550g

Zatrudnię mężczyznę do pracy w ogrodzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24555g

Przyjmę w naukę rzemiosła fryzjerskiego pełnoletnią panią, ul. Dzierżyńskiego 67. 24599g

Pracowników do produkcji betonów zatrudnię. Poznań, Fabianowo 95. 24601g

Przyjmę dobrych tynkarskich, praca stała w Poznaniu. Dąbrowskiego 76 (budowa). 24611g

Pomoc domowa potrzebna. Dobre warunki. Zabłazńska 9 m. 3. 24618g

Panią do galanterii włókienniczej zatrudnię (z utrzymaniem). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24630g

Przyjmę do szycia biustonoszy i opalaczy na okretkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24778g

Spawacza do spawarki w rownej na pół etatu przyjmę. Warsztat Slusarski, Poznań, Głogowska 31. 24681g

Ogrodniczka praktyka oraz pracownica fizycznego przyjmie zaraz ogrodnictwo szklarniowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24736g

Przyjmę pomoc do dziecka lub oddam dziecko w dom do południa. Małoszyńska 16 za Junikowską. 24509g

Malarz, uczniów oraz przyuczonych przyjmę. Poznań, ul. Palacza 106 m. 5, przyjeżdżnym - bilety kol. miesięczne. 24712g

Potrzebna młodsza panią ka ze wsi do pomocy w handlu, mieszkanie, utrzymanie + pensja. Zgłoszenia tylko listownie. Lesińska, Świerczewskiego 15 m. 6. 24685g

Pracowniczkę, pracowników zatrudni wytwórnia wód gazowanych. Świerczewo, Bruna 61. 24490g

Przyjmę zaraz pracownicę (ceka) do wytwórni wód gazowanych. Czajka, ul. Botaniczna 20. 24430g

Fryzjerka damska potrzebna, posada stała, ul. Ostrówek (Śródka). 24721g

Kobiety i mężczyźni do prac w ogrodnictwie przyjmę. Luboń 3, ul. Traugutta 16. 24513g

Pomocnik murarza potrzebny. Zgłoszenia, Poznań, Umotowska 23 (Winnogrady). 24390g

Uczennica fryzjerska potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24385g

Murarza i pomocnika na stałe zatrudnię, telefon 679-278. 24381g

Mężczyznę od 17 do 60 lat zatrudni Zakład Kominiarski. Zgłoszenia: Mieczysław Kabza, 63-741 Baszków 110, pow. Krośno. 301-K2

Student Politechniki udzieli korepetycji z matematyki, fizyki i chemii, tel. 738-95. 24645g

Kupno Sprzedaż

Piano kupię. Telefon 359-40. 24572g

Kupię bony PeKaO na Flata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24658g

Pilę do metalu, inne kupię Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24667g

Brylant dwukaratowy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24647g

Kupię bony PeKaO tel. 426-55. 24505g

Kupię szafkę chłodziącą i zamrażarkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24556g

Kupię bony PeKaO, telefon 67-59-63. 24582g

Kupię tokarkę uniwersalną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24641g

Kupię 2 fotele - secesyjne i figurkę „Eros i Psyche”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24651g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24478g

Do Syreny 103 sprzedam skrzynie biegów z półosią mi. Poznań, Michała 11a m. 19. 24521g

Sprzedam szafę dwudrzwiową orzechową, tapczan. Świerczewskiego 30a m. 12 godz. 17-19. 24526g

Wagon tramwajowy na camping, cele gospodarcze, pszczerstwo sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24225g

Fortepian sprzedam. Poznań, ul. Dąbrowski 2 m. 16. 24350g

Sprzedam sypanie. Dzierżyńskiego 75 m. 12. 24357g

Sprzedam tanio czynny warsztat wulkanizacyjny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24346g

Sprzedam elektronową maszynę wielodziałalową, kalkulacyjną „Japońska”, tel. 67-17-24. 24539g

Sprowadzę palety 30 metrów stan bardzo dobry. Leon Mertka, Września, Wrocławska 9. 24635g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Głogowska 105 m. 14. 24545g

Barak mieszkalny drewniany, składany, 7 pomieszczeń, pow. 120 m² z doku mentacją budowlaną oraz pompę - agregat spalinowy do deszczowni wydajność 5.000 l/min. sprzedam. Przybył 64-410 Sieraków. 24562g

Klasztor dominikanów i Redakcja miesięcznika „W drodze” (Poznań, ul. Kościuszki 99)

powiadają zainteresowanych o zmianie z dniem 23 marca br. dotychczasowego numeru telefonu 565-61

na 531-34 24835g

Sprzedam domek drewniany ocieplany 2 pomieszczenia 16 m². Osiedle Plewiska, Piękną 17. 24563g

Przyjmę zamówienie na sadzonki chryzantem domowych, drobnokwiatowych, odmiana „srebrny deszcz”. Kiekrz, ul. Kiersza 53a. 24598g

Szczenie rodowodowe plesek Skajterrier sprzedam. Inżynierska 9 m. 23. 24620g

Sprzedam nowy typ Lampbretty (pali 2 litry) Poznań, Mickiewicza 6 m. 1 po godz. 17. 24648g

Sprzedam ładną sypanie. Siemiradzkiego 2 m. 4, Marszałek. 24553g

Sprzedam na rozbiórkę domek, parter, strych, piwnica. Poznań, Dolna Włda 8, Administracja. 24654g

Sprzedam niedrogo mało używany wózek dziecięcy, spodnie skórzane motocyklowe, wartościowy zegarek kieszonkowy. Plewiska, ul. Skryta 2. 24669g

Sprzedam wózek dla bliźniąt, bardzo dobry. Nowicki, Buk, Przykop 6, tel. 248. 24670g

Sprzedam niedrogo Zetor 25, stan dobry. Stachowiak, Konarskie, poczta Kórnik. 24672g

Sprzedam maszynę damską „Lucznik” - silniczek. Tel. 613-95 godz. 18 - 20. 24671g

Sprzedam tanio nową, wieloosobową maszynę do szycia „Veritas”. Tel. 213-49 od godz. 16. 24670g

Nawóz popielczarkowy sprzedam. Tel. 530-39. 24770g

Ciągłak Ursus C 330 lub C 338, mocarnie MSC-7, betoniarke kupię. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24758g

Pszczółki, ule wielkopolskie sprzedam w całości, pojedynczo. Jendryczak, Dobrzyckiego 23, 61-692 Poznań. 24737g

Sprzedam namiot foliowy o pow. 200 m². Poznań, ul. Krzesiny 62. 24695g

Sprzedam sadzonki pomidorów. Szczepankowo 66a. 24688g

Sprowadzę sumator „CZL” nowy 210. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24725g

Samochody

Sprzedam Warszawę 204 oddzielnie lub z taksemetrem marki Poltax. Informacje pod nr tel. 329-55 po godz. 15. 24386g

Kupię nowego Wartburga de Luxe lub z małym przebiegiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24347g

Trabant Serwie naprawy, regulacje, konserwacje, remonty z gwarancją fabryczną 10.000 km. Nowosiel Na życzenie Klienta montujemy gwarantowane wady korbowe bez tutek. Poznań - Naradowice, 600 m za przejazdem PKP. 24775g

Kupię bony PeKaO na Flata. Tel. 509-42. 24763g

Sprzedam Syrenę 104 1971 t. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24446g

Fiat 127 p sprzedam tel. 541-26 po godz. 18. 24450g

Fiat 125 p - 1500 rocznik 71, oglądać Kolejowa 52 od 16 do 18. 24463g

Sprzedam Flata 1300, tel. 400-67. 24464g

Sprzedam korzystnie Syrenę 102, Fintera 24 m. 9 (od godz. 17-19) tel. 611-75. 24468g

Renault tania sprzedam. Zabikowo, Szkolna 4 garaż, godz. 14-17. 24472g

Sprzedam Syrenę 104, Wia domosć 679-223, wielozrem. 24583g

Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Maszynowego „BIPROMASZ” - POZNAŃ, plac Wolności nr 17

POSZUKUJE WYKONAWCY państwowego lub spółdzielczego z okolic miasta Poznania i powiatu poznańskiego

NA WYKONANIE WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH.

Wszelkich informacji udzieli Dział Administracji - II piętro, pokój nr 209, tel. 564-32 lub 576-71, wewn. 27. 2012-K1

Sprzedam Moskwię 408 tel. 413-434. 24470g

Sprzedam Warszawę M-20 dobrym stanie. Luboń 3, Poniatońskiego 22 A godz. 10-13. 24497g

Sprzedam Syrenę 104 - 29 tys. km. Pierwszy użytkownik tel. 411-580 po 16. 24438g

Bony PeKaO kupię na Flata 136 p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24354g

Sprzedam Volkswagena 1300, rok produkcji 1970, przebieg 80 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24642g

Sprzedam Wartburga. Poznań, ul. Leśnowolska 34. 24587g

Kupię Flata 127, nowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24588g

Fiat 1500, fabrycznie nowy, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24597g

Sprzedam Flata 125p 1300, Oborniki, tel. 683. 24599g

Volkswagena 1300 w dobrym stanie sprzedam. Ka szelańska 45. 24613g

Warszawę 223 rok 1972, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 28 m. 3. 24622g

Syrenę 102 sprzedam, tel. 648-51. 24626g

Sprzedam polskiego Flata 1300, stan bardzo dobry. Wiadomość: Gostyni, 1 Maja 34, tel. 302. 24720g

Sprzedam tanio Skodę 1102. Poznań, ul. Stawna 5 m. 6. 24709g

Sprowadzę Warszawę Piek-up 204, rok prod. 1969 - stan bardzo dobry, Poznań, Miodowa 25a. 24708g

Kupię bony PeKaO na Flata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24707g

Fiat 125p - 1300 z radłem sprzedam korzystnie, stan bardzo dobry. Leszno, tel. 43-77. 24601g

Sprzedam Volkswagena K-70, najnowszy. Parking strzeżony przed rondem Rataje. 24690g

Zastawę w bardzo dobrym stanie, zamienię na Flata 125 p za dopłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24684g

Nieruchomości

Kupię dom, komfort. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24610g

Działki warzywniczą i budowlaną sprzedam. Os. Ja giellońskie 69 m. 4. 24723g

Puszczę kowu, kupię domek z parcelą do 200 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24702g

Kupię dom, może być niewykończony. Mam mieszkanie M-4 w dobrym punkcie, z prawem pierwokupu. Tel. 67-98-04. 24729g

Różne

Naprawa łódówek. Tel. 316-07. 21777g

Letnisko wynajmę bezdzietnym w domku campingowym w Kamiensku w dowolnym okresie do kwietnia do września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24808g

Oddam zaraz chałupniczo wózek bistoru na maszynę dwuwierkową (8-ke) dwupłytkową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23799g

Akwizytora najchętniej rencistę do zbierania zamówień na portrety zatrudnimy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24461g

Warsztat samochodowy czynny w dużej miejscowości 3 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23786g

Wspólnika do założenia warsztatu samochodowego z uprawnieniami poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24072g

Przyjmę wspólnika do warsztatu samochodowego z gotówką. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24226g

Zleć wykonanie wykupu oraz podpiwniczenie betonowe pod dom jednorodzinny. Poznań, Kościelna 5. 24523g

Telewizory naprawiam. Telefon 218-18. 24556g

Dr Paszkowski, lekarz specjalista w chorobach skórnych, wenerycznych przyjmuję Poznań, Matejki 51, godziny przyjęć 9-19. 24734g

Wykonuję montaż instalacji ogrzewczych i sanitarnych w godz. popołudniowych. Poznań, Małdzarska 2 lub Karwowskiego 5 m. 4. 24719g

Poszukuję garażu na Winogrodach (lub okolicie) Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24460g

Przetargi

Poznańskie Zakłady Zielańskie „Herbapol” w Poznaniu, ul. Towarowa 47/51 - ogłaszają:

PRZETARG NIEOGRANICZONY - na wykonanie w Wzorcowym Sklepie Zielańskim „HERBAPOL” przy ul. Dąbrowskiego nr 33 w Poznaniu - robót budowlano-montażowych i instalacyjnych.

Termin wykonania do 15 maja 1974 r. Dokumentacja na w/w prace znajduje się do wglądu w Dziale Inwestycji Zakładów.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w 8 dni od daty ukazania się przetargu.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2340-K1

Politechnika Poznańska ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

1 - remont elewacji budynku dydaktycznego przy pl. Skłodowskiej-Curie 1, kosztorysowa wartość prac 244.382,- zł;

2 - remont elewacji budynku dydaktyczno-administracyjnego przy pl. Skłodowskiej-Curie 2;

3 - otynkowanie budynku administracyjno-warsztatowego przy ul. Przemysłowej, oraz pomalowanie elewacji farbą emulsyjną, orientacyjna wartość 80.000,- zł;

4 - modernizacyjnych ogólnobudowlanych budynku magazynowego Zakładu Aparatury Naukowej P.P. zlokalizowanego przy ul. Bergera 1 (zaplecze), kosztorysowa wartość prac 97.192,- zł;

5 - malarskich w Domu Studenckim nr 2 przy ul. Zamenhova, wartość robót ca 250.000,- zł;

6 - tynkarskich obiektu przy ul. Strusia 13, orientacyjna wartość prac 150.000,- zł.

Termin realizacji robót ujętych w punktach 1, 2, 3, - do 30 czerwca 1974 r., w punkcie 4 do września br., w punkcie 5 w okresie od 1 sierpnia do 20 września br., a w pkt. 6 do 30 kwietnia br.

Na czas trwania przetargu udostępnia się obejrzenie obiektów oraz wgląd do dokumentacji technicznej, kosztorysów i harmonogramu robót, codziennie w godz. od 8 do 14 w Dziale Technicznym Uczelni, D.S. nr 3, Poznań, ul. Kórnicka 5, (nr kod. 61-132, tel. 737-46).

Pod wyżej podanym adresem prosimy składać oferty na poszczególne rodzaje robót w terminie 10 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w jedenastym dniu od ukazania się przetargu o godz. 11, w pomieszczeniach D.T. Uczelni.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2327-K1

Matrymonialne

Wdowa po 50-ce materialnie niezależna, z większą gotówką, przystojna, młodo usposobiona, lubiąca turystykę, szuka towarzysza wolnego stanu w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24452g

Panna lat 27 pracująca z wyższym wykształceniem, pozna odpowiedniego pana, chętnie po studiach rolniczych lub ogrodniczych. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23956g

Rozwiedziona, samotna lat 42, wzrost 166 cm, pozna miłą, zgrabną panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24754g

Samotna, materialnie niezależna, posiadająca samochód, pozna kulturalnego pana do lat 60, najchętniej z prawem jazdy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23956g

Dnia 20 marca 1974 roku, zmarła

CZESŁAWA DAWIDOWICZ emerytowana nauczycielka Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej im. H. Wieniawskiego w Poznaniu.

Długoletniego zasłużonego pedagoga i wychowawcę z żalem żegnają

Dyrekcja, Rada Zakładowa Grono Nauczycielskie oraz młodzież szkoły. 24748g

Dnia 22 marca 1974 roku, zmarł

FRANCISZEK KĘDZIERSKI

W Zmarłym straciłm długoletniego, wzorowego, sumiennego i ofiarnego pracownika oraz ogólnie szanowanego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 marca 1974 r. o godz. 14.15 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzini składają:

Zarząd, POP, Rada Zakładowa Pracownicy Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu. 2344-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 1974 r., po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, córka, siostra, bratowa i ciocia, przeżyła lat 46, sp.

KAZIMIERA RYDIAN z domu Socha

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 14, na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążeni

maż, synowie, rodzice, brat i rodzina

Poznań, ul. Kopanina 53 m.1. 24855g

Dnia 22 marca 1974 roku, zmarła

ANNA DEGÓRSKA

nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia zmarła dnia 22 marca 1974 r. przeżywszy lat 90.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm., o godz. 12, z kostnicy cmentarnej na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążone dzieci z rodzinami

Poznań, ul. Warszawska 175, Szczecin. 24784g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 54, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, siostra, ciocia, teściowa i babunia

ANIELA BLINKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Mottego 11a m. 3. 24802g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 1974 r. odszedł od nas niespodziewanie, opatrzony Sakramentami św. najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, teść i dziadek

WŁADYSŁAW PŁACZEK przeżywszy lat 64

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 15.30 w kościele parafialnym w Mosinie.

Pogrążona w żelobie żona z rodziną

Mosina, ul. Kasprzicza 13a. 24844g

Dnia 21. marca 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach sp.

LUDMIŁA GABRYEL z domu Niklas

droga żona - niezawodny przyjaciel w moim życiu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 25 marca o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W imieniu rodziny strapiłony

M A Z

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 24871g

Dnia 22 marca 1974 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., w 65 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN CIEŚLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Żabikowie.

Zona z rodziną

Luboń, Waryńskiego 9. 24864g

Po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św. zmarł dnia 22 marca 1974 r., sp.

STANISŁAW BAŁBACZYŃSKI przeżywszy lat 43

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

24876g

Dnia 21. marca 1974 r. zmarła po długim i ciężkim smutku pogrążona

LUDMIŁA GABRYEL z domu Niklas

droga żona - niezawodny przyjaciel w moim życiu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 25 marca o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W imieniu rodziny strapiłony

M A Z

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 24871g

Dnia 22 marca 1974 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., w 65 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN CIEŚLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Żabikowie.

Zona z rodziną

Luboń, Waryńskiego 9. 24864g

Po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św. zmarł dnia 22 marca 1974 r., sp.

STANISŁAW BAŁBACZYŃSKI przeżywszy lat 43

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

24876g

Dnia 21. marca 1974 r. zmarła po długim i ciężkim smutku pogrążona

LUDMIŁA GABRYEL z domu Niklas

droga żona - niezawodny przyjaciel w moim życiu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 25 marca o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W imieniu rodziny strapiłony

M A Z

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 24871g

Dnia 22 marca 1974 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., w 65 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN CIEŚLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Żabikowie.

Zona z rodziną

Luboń, Waryńskiego 9. 24864g

Po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św. zmarł dnia 22 marca 1974 r., sp.

STANISŁAW BAŁBACZYŃSKI przeżywszy lat 43

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

24876g

Dnia 21. marca 1974 r. zmarła po długim i ciężkim smutku pogrążona

LUDMIŁA GABRYEL z domu Niklas

droga żona - niezawodny przyjaciel w moim życiu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 25 marca o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W imieniu rodziny strapiłony

M A Z

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 24871g

Dnia 22 marca 1974 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., w 65 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN CIEŚLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Żabikowie.

Zona z rodziną

Luboń, Waryńskiego 9. 24864g

Po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św. zmarł dnia 22 marca 1974 r., sp.

STANISŁAW BAŁBACZYŃSKI przeżywszy lat 43

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

24876g

Dnia 22 marca 1974 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św., w 65 roku życia, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN CIEŚLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Żabikowie.

Zona z rodziną

Luboń, Waryńskiego 9. 24864g

Po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św. zmarł dnia 22 marca 1974 r., sp.

STANISŁAW BAŁBACZYŃSKI przeżywszy lat 43

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

24876g

Dnia 21. marca 1974 r. zmarła po długim i ciężkim smutku pogrążona

LUDMIŁA GABRYEL z domu Niklas

droga żona - niezawodny przyjaciel w moim życiu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 25 marca o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W imieniu rodziny strapiłony

M A Z

<

Pies i kot

Nowelka kryminalna

Samson wspinał się szybko po schodach. Stało tam dwóch umundurowanych mężczyzn. Nauczył się już, że niebieskim mundurom, jaki nosił również jego pan, można zaufać. Wiele mężczyzn znajdowało się w starożytno-umeblowanym pokoju. Samson zatrzymał się czujnie i przypatrywał się mężczyźnie, który leżał na podłodze mieszkania. Gruby urzędnik kryminalny w cywilu zbliżył się nieco i wtedy pan Samsona powiedział:

— Na miejsce, Samson, wszystko w porządku.

Samson położył się na podłodze, ale uszy miał postawione, jak dwie anteny.

Jego pan powiedział:

— Czyżby nasz „Kocur” znów uderzył, poruczniku?

— Zastrzelony został ten stary mężczyzna — powiedział porucznik — usłyszał jakiś hałas i powiedział żonie, że wyjdzie na schody, aby zobaczyć co się dzieje.

— Przecież on ma chyba 80 lat — powiedział pan Samsona.

— Tak. Nie rozumiem dlaczego przestępca podjął ryzyko zamordowania tego człowieka. Ten człowiek był za stary, aby mógł go zatrzymać. Widocznie rozpoznał naszego „Kocura”, innego wyjaśnienia nie widzę.

— Tak, dokonano już przecież wielu włamań. A jak on się tu dostał?

— To jest właśnie bardzo dziwne. Drzwi z tyłu domu zabezpieczone są łańcuchem. Możliwe, że otworzył na szerokość nie większą jak 20 centymetrów. Nasz przestępca musi być prawdziwym akrobatą. Śluszenie nazywają go „Kocurem”.

— A broń?

— Brak. Rana w głowie zabitego wskazuje na mały kaliber, ale broń jest nietypowa dla zawodowego przestępcy. A w ogóle to, wszystkie dotychczasowe jego przestępstwa sprawiają wrażenie amatorskich. Może to jakiś chuligan z sąsiedztwa.

— Właśnie dlatego wezwałem pana z pańskim kundlem — stary porucznik popatrzył na Samsona — jest dostatecznie duży i zły aby nastraszyć śmiertelnie kota. Uważa pan, że uda mu się również wytropić „Kocura”?

— Podczas ostatniego wł-

mania w pobliżu, zaprowadził mnie po śladach, ale zgubił się przy jakimś domu.

— Czy doprowadził pana do właściwych drzwi?

— Właściwie nie. Skończyło się na tym, że dopadliśmy na jakimś korytarzu czarnego kota.

Samson znowu zaszczekał, a panowie roześmieli się.

— Samson — głos jego pana brzmiał ostro. — Dalej szukaj go.

Samson podszedł do zwłok mężczyzny i zaczął je obwąchiwać. Potem zaczął krążyć po pokoju. Złapać trop było trudno. Człowiek zapachem wśród nich wyodrębnił jeden, bardzo przyjemny i słodki, zmieszany z ulotnym zapachem zwierzęcym który znał i który był mu wstrętny. Zapach ten był świeży i prowadził poprzez drzwi i werandę na tył domu. Ciemności panujące na małej uliczce nie przeszkadzały Samsonowi. On nie potrzebował światła. Biegł z przeskakiwaniem przez uliczkę. Za nim biegli dwaj mężczyźni: jego pan i porucznik. Nie mógł oczekiwać od nich żadnej pomocy. Krecił się, biegł w przeciwnym kierunku, pociągając za sobą obu mężczyzn. Wrócił na małą uliczkę i z nosem przy jezdni, złapał znowu ślad. Teraz był pewny swego i ciągnął swego pana prosto małą uliczką, adzie na końcu stał w ciemnościach wielki dom mieszkalny. Zanim był coraz silniejszy. Wszedł do sieni, a następnie na pierwsze piętro. Nagle zatrzymał się przed któryśmi drzwiami.

Jego pan i porucznik stanęli za nim.

— Obawiam się — powiedział jego pan — że to znowu fałszywy alarm. Tu właśnie, ostatnim razem, wytropił kota.

Porucznik był tak zadyszany, że nie potrafił wydobyć z siebie słowa. Samson atakował tymczasem drzwi. Nie pomogło wspaniałe go. Wreszcie drzwi otworzyła młoda kobieta w żółtych, obcisłych spodniach, trzymając na ręku tłustego czarnego kota.

— Co się stało? — zapytała.

Porucznik postąpił krok naprzód.

— Bardzo proszę o wybacze-

nie — powiedział. — Jesteśmy z policji i znajdujemy się na tropie pewnego przestępcy. Czy nie słyszała pani jakiegoś podejrzanego hałasu?

— Nie. Jest już bardzo późno.

Kot zeskoczył z jej rąk i ułożył się w wyłożonym poduszką koszyku. Młoda kobieta chciała zamknąć już drzwi, kiedy Samson ruszył w jej kierunku. Zatrzymał się dopiero przy stole, na którym leżała mała, czarna torebka. Kobieta krzyknęła:

— Proszę zabrać tego potwora z mego domu!

Kot podniósł się ze swego legowiska i wyprężył grzbiet, ale Samson nie zwracał na niego uwagi, wężąc w stronę torebki.

— Może zechce pani wyjść na chwilę, a my wtedy wyprowadzimy psa — powiedział porucznik.

Kiedy kobieta opuściła kuchnię, porucznik otworzył torebkę i wysypał jej zawartość na stół. Wypadła stamtąd buteleczka wody kolońskiej oraz kilka małych kalibrowych naboju. Samson, jego pan i porucznik patrzyli na siebie i wszyscy, łącznie z psem, sprawiali wrażenie zaskoczonych.

— Chwileczkę — powiedziała kobieta wchodząc do kuchni.

— Czego panowie chcą od mojej torebki?

Pan Samsona złożył jej kajdanki na jedną rękę.

— Gdzie jest broń? — zapytał.

Kobieta zbladła.

— Codziennie chodzę na spacer ze swoim kotem — powiedziała. — Ten idiotyczny kun-

del przybiegł tu naszym śladem, ale przecież to nic nie znaczy.

— Są przestępcy — powiedział porucznik — którzy biorą ze sobą na „robotę” psa, jako pretekst do wyjścia nocą z domu. Pani znalazła coś nowego, wychodziła pani na spacer z kotem.

Samson, który obserwował grubego kota skoczył nagle w jego kierunku, kot podniósł ogon wysunął pazury i fuknął. Samson porwał poduszkę, na której leżał kot i rozerwał ją zębami. Z poduszki wypadł mały pistolet.

Porucznik podniósł pistolet a potem powiedział:

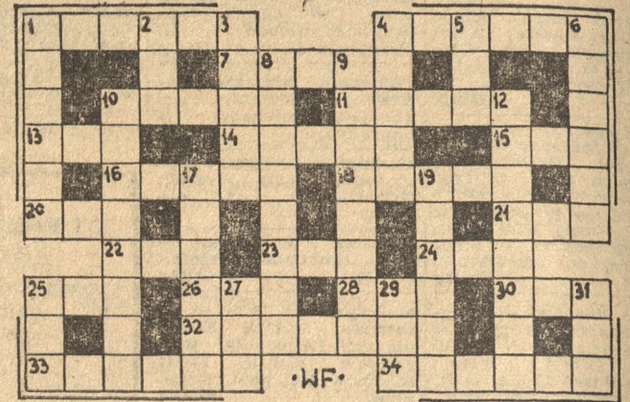
— Okazuje się, że nie jest to wcale taki kundel, za jakiego go mieliśmy. I kto wie, czy nie okazał się mądrzejszy od nas.



Nareszcie coś smacznego!

CAF — TAC3

KRZYŻÓWKA NR 12



POZIOMO: 1. ukochany kraj, 4. ma struny, 7. palindromowy wynalazek tego wieku, 10. zjazd kobiet obdarzonych przez diabła mocą rzucania uroków, 11. owoc palmy, 13. dolna część uciętej gąsienicy wrosniętej w pień drzewa, 14. król sukni dobry na lampę, 15. silny jak... 16. szwajcarskie Zakopane, 18. przegląda się w Wistocie, 20. rzeka w Szwajcarii, 21. potasowiec, 22. członek Izby Lordów, 23. ukaź się pierwszy Encyklopedii Powszechnej, 24. miał rogi i nogi kozła, grał wieczorami na syryndzie, 25. małe dziewczynki lub małe jasne, 26. mówią ptasim głosem, 28. ... to nie wy-pada, 30. płacze na szosie, 32. strzyże drzewa, 33. ma skoki i długie uszy, 34. z kart lub z ręki.

PIONOWO: 1. przymus, nacisk, 2. cichot, 3. dopływ ptaka domowego, 4. silne uczucie przerażenia wobec niebezpieczeństwa, 5. dalej na obrazie, 6. radiowy, telefoniczny ... 8. po Oceanie Spokojnym 9. Eu-kłidesa, Dedekinda, Archimede-sa lub Cantora, 10. cywilna onuka, 12. biał służący do zag-niatania i wyrabiania ciasta, 17. zaprawa do potraw, 19. podługna dziura, 25. dźwięk niż-szy o pół tonu od dźwięku „a”, 27. przyrząd gimnastyczny, 29. basen naprawczy, 31. postać z „Chaty za wsią”.

Miedzy czytelników, którzy do 29 marca 1974 prześlą prawidłowe rozwiązania krzyżówki rozlosujemy nagrody w postaci 3 bonów książkowych po 50 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-595 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 11

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 11 winno brzmieć:

Poziomo: tien, tona, lep, Ares, rasa, kanarek, Men, „Minitor”, Oleg, aula, won, tran, fara.

Pionowo: trak, eden, Terenia, opak, Adam, rak, samogon, Ren, mol, kort, mewa, tuba, rama.

W wyniku losowania nagrody w postaci bonów książkowych po 50 zł otrzymują: Beata Jońska — ul. Główna 21, Sokołowsko k/Walbrzycha, Kazimiera Leśniewicz — Powstańców Wlkp 2 m. 1, Poznań i Jan Tryba — Czesława 19a m. 5, Poznań.

Nagrody wyślemy pocztą.

Jak oni potrafią być leniwi...

Rysował:

GWIDON MIKLASZEWSKI



— O, przedwczoraj był „Dzień Kobiet” — moje najlepsze życzenia!



— Hej... dlaczego nie wylączysz żelazka? — Nie będę tak ciągle stała z gazetą, bo tobie nie chce się iść do okulisty!...



— Moja matka miała rację — twoje lenistwo przechodzi wszelkie pojacie!



— Dlaczego mnie nie obudziłaś, kochanie? Chętnie bym ci pomógł pomyć naczynia.



— I ty masz czelność wszytkim opowiadać, że mi pomagasz w domu!

miedzy WIERSZAMI Rzecz gustu

Panna Betina R., studentka Uniwersytetu w Heidelbergu (NRF), pobila niedawno je-aen z najdziwniejszych rekordów świata — kontynuuje studia pięć dziesiątych semestr! Posiada-czem rekordu poprzedniego, ustanowionego przed blisko 100 la-ty, był pewien Anglik, który za-konczył, a raczej przerwał, swo-ja edukację po 49 semestrach. Obecna rekordzistka naidłużej (jak dotychczas) — przez 26 se-mestrów — interesowała się me-dycyną. Tak można to nazwać, gdyż nie zdała na wydziale le-karskim ani jednego egzaminu. Wpółnocząc głupoty czy pozadro-ścić uporu?

Odmienne zgola, acz częściej dziś spotykane zaintereso-wania posiadają dwaj deutelm-eni francuscy: Roger Heudie i Claude Quereel. Lubią gromadzić i hojnie szafować pieniędzmi zdo-bywanymi metodami — mówiąc ogólnie — kolidującymi z każ-dym ustawodawstwem na świe-cie. Po kolejnym ze skoków na bank przeszli na kilkanaście lat na państwowy wikt i opierunek. Ich hobby okazało się jednak silniejsze nawet od sroaich sro-d-

ków represji. Ostatnio bowiem w miejscowości Colmar dokonli znów napadu z bronią w rękę. Zaatakowali kasjera miejsco-wego banku i wyrwawszy mu po-każnych rozmiarów torbę — zbiegli. Niebawem przekonali się, iż zamiast tysięcy franków znajdo-wało się w niej drugie śniadanie urzędnika. Pieniądże przeczony funkcjonariusz przechowywał pod płaszczem. Sąd skazał obydwu mężczyzn na kary po 8 lat wię-zienia za kradzież... jednej ka-napki. Szkoda, że przynajmniej nie skonsumowali tego ope-tycznego sandwicza — skons-tatował jeden ze skazanych po od-czytaniu wyroku.

Światowy szal „streakingu” czyli biegania nago po uli-cach i parkach miejskich (po-czątek rzecz wzięła w USA) obej-muje coraz to nowe kraje: Fran-cję, NRF, Japonię, Tajwan. Szczególnie ta swoista zabawa przy-padła do gustu młodzieży w Wielkiej Brytanii. W tych dniach policja Londynu, Belfastu, Bedford, Derby i Hull aresztowała kilkudziesięciu „streakersów” k-tózy staną wkrótce przed sądem. Zarzut — obraza moralności pu-blicznej. Trzech na przykład stu-dentów ze stolicy nad Tamizą odzianych jedynie w kapelusze i buty biegalo po Hyde Parku pod-czas manifestacji zorganizowa-nej przez ruch na rzecz... wyzwolenia kobiet. Inny „streaker” pa-jawil się na boisku stadionu w czasie meczu piłkarskiego w Bedford. Jak się dowiadujemy w po-znańskim AZS-ie, wskutek braku chętnych, sekcja „streakingu” nie powstanie. (wig)